

9 P. R.
Biblioteka Polskiego Towarzystwa Handlowo-geograficznego.

Tom I. 45021

STAN PARANA

w BRAZYLIJI

wraz z informacjami dla wychodźców i mapą
Stanu i kolonij polskich.

Z polecenia Rządu prowincjonalnego

opracowali

inżynier **Manoel Francisco Ferreira Correia**
i baron **Serro Azul**

dla wystawy kolumbijskiej w Chicago.

Z oryginału angielskiego przełożył

prof. Dr. Józef Siemiradzki.

L w ó w.

NAKŁADEM »PRZEGLĄDU WSZECHPOLSKIEGO«.
Z drukarni W. A. Szykowskiego ulica Kopernika liczba 5.
1895.

3088

*Wyszło z druku i jest do nabycia we
wszystkich księgarniach*

Polacy w Brazylii

przez

Antoniego Hempla

członka wyprawy naukowej Dr. J. Siemiradzkiego
do Brazylii i Argentyny

wraz z mapą kolonij polskich w Brazylii.

*Główny skład w księgarni Gubrynowicza i Schmidta
we Lwowie.*

Cena egzemplarza 1 złr.

**Ważne dla interesujących się sprawą
emigracyjno-kolonizacyjną.**

W Administracji „Przeglądu Wszechpolskiego”
są do nabycia:

Roczniki „Przeglądu Emigracyjnego”

z roku 1893 i 1894

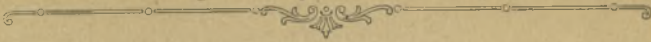
rocznik

po niższej cenie 1 złr. w. a.

Na koszt przesyłki należy dołączyć w Austro-Węgrzech
i Niemczech 30 ct. w. a, dla zagrapicy 50 ct. w. a.

Należytość można nadsyłać w austriackich i niemieckich
znaczkach pocztowych.

Biblioteka Polskiego Towarzystwa Handlowo-geograficznego.



Tom I.

STAN PARANA

w Brazylii

wraz z informacjami dla wychodźców i mapą
Stanu i kolonij polskich.

Z polecenia Rządu prowincjonalnego

opracowali

inżynier **Manoel Francisco Ferreira Correia**
i baron **Serro Azul**

dla wystawy kolumbijskiej w Chicago.

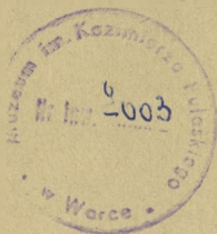
Z oryginału angielskiego przełożył

prof. Dr. Józef Siemiradzki.

L w ó w.

NAKŁADEM »PRZEGLĄDU WSZECHPOLSKIEGO«.

1895.



Z drukarni W. A. Szyjkowskiego, Lwów, ulica Kopernika 1. 5.

WIADOMOŚĆ O STANIE PARANA.

Dekretem z dnia 29-go sierpnia 1853 r. L. 704 został dzisiejszy stan Parana od prowincyi S. Paulo odłączony i przez Dr. Zacharyasza de Góes e Vasconcellos w d. 19-go grudnia tego samego roku ogłoszony za samoistny. Pierwszym prezydentem nowego stanu został tenże sam Dr. de Góes e Vasconcellos. Aż do wyżej wymienionej pory należała Parana jako piątą obwód urzędowy do prowincyi S. Paulo ze stolicą Kurityba. Miasto owe na podstawie ustawy z d. 26-go czerwca 1854 r L. 1 zaliczono do rządu stolic i pozostało nią po dzień dzisiejszy.

Położenie i Granice.

Stan Parana leży między 22 st. 55 m. i 27 st. 50 m. połudn. szerokości, a 4 st. 44 m. i 11 st. 8 m. długości, licząc od południka przechodzącego przez Rio de Janeiro.

Granice są następujące: Od północy stan S. Paulo, odgraniczony przez rzeki: Paranapanema, Itarare, Itaporapoa, Ribeira i Pardo aż do źródeł tejże w Serra Negra, stąd przez rzekę Taquary do rzeki Ararapira, uchodzącej do Antlantyku. Od wschodu graniczy z oceanem Atlantyckim od południowej granicy stanu Sao Paulo, aż do ujścia rzeki Sahy guassu. Od południa

tworzą granicę stany: S. Catharina i Rio Grande do Sul; granicę naturalną tworzą; rzeka Sahy-guassu w całym swym biegu, potem część gór Serra do Mar od wschodu ku zachodowi. Dalszą granicę tworzy rzeka Rio Negro od źródeł aż do ujścia w nią rzeki Rio Preto, która całym swym biegiem stanowi granicę od stanu S. Catharina. Granica południowa kończy się górami Serra do Espigao, rzeką Canoas uchodzącą do rzeki Uruguay i prawy brzeg Uragwaju, do miejsca, gdzie wpada do niej poboczna rzeka Pipiryguassu. Od zachodu Rzeczpospolita argentyńska i Paraguay, jakoteż stan Matto Grosso. Naturalne granice są: rzeka Pipiryguassu w całym swym biegu, S. Antonio uchodząca do Iguassu i rzeka Parana aż do miejsca, gdzie łączy się ze swym dopływem Paranapanema.

Powierzchnia.

Powierzchnia Parany wynosi mniej więcej 240.000 klm. kwadr. Jest więc Parana większą, niż następne kraje: Portugalia (83.163) Grecya (64.689) Szwajcarya (41.396) Dania (38.302) Holandya (33.000) i Belgia (29 537) a tylko mało co mniejszą od Turcyi (262,404 km. kw.).

Topografia.

Stan Parana posiada dwie strefy:

1) Wązki i nizko położony pas ziemi leżący pomiędzy oceanem atlantyckim a górami Serra do Mar, posiada klimat gorący. Powierzchnia ziemi wznosi się tu od 3—30 metrów nad powierzchnią morza, a temperatura waha się pomiędzy 10 a 35 stopni Reaumura.

2) Płaskowyż, który ciągnie się od gór Serra do Mar aż do rzeki Parana, obejmuje rozległy i bogaty obszar kraju o powierzchni więcej niż 200.000 kw. kilometrów; posiada rozmaity klimat, a to w stosunku do wysokości, która wynosi od 200—1200 m. nad powierzchnią morza. W dolinach niektórych rzek jest klimat gorący, a ziemia bardzo urodzajna.

Góry.

Najgłówniejsze góry w stanie Parana są: góry Serra do Mar, które ciągną się równolegle z brzegiem morza z północy na południe, przeciętnej wysokości 900 m. Niektóre wierzchołki wznoszą się wyżej jak np. wierzchołek Marumby, który podług twierdzenia inżyniera Weissa dosięga wysokości 1810 m. n. p. m. Góry Serra do Mar oddzielają pas nadbrzeżny od płaskowyżu kurytybskiego.

Góry Serrinha idą z południo-zachodu ku północo-wschodowi, dzielą płaskowyż kurytybski od płaskowyżu Campos Geraes i przybierają w północnej swej części nazwę Serra de Paranapiacaba.

Serra das Furnas i dos Agudos ciągną się w kierunku północno-zachodnim i oddzielają rzekę Rio das Cinzas od rzeki Rio do Tibagy.

Te dwa łańcuchy górskie są odnogami gór Serra de Paranapiacaba.

Serra Apucarana, które biegną w podobnym kierunku co poprzednie góry, tworzą dział wodny między rzekami Rio Tibagy i Rio Ivahy.

Serra Piquiry i Serra Cantuby ciągną się dalej niż poprzednie i oddzielają dolinę rzeki Ivahy od doliny rzeki Piquiry.

Serra da Esperanca najwyższa w stanie Parana; posiada przeciętną wysokość 1300 metr. i oddziela płaskowyż Campos Geraes od wyżyny Guarapuava. Przedłużenie tych gór przybiera różne nazwy np. Sao Joao, Pitanga, etc.

Serra da Ribeira tworzy dział wodny między doliną rzek Ivahy i Tibagy a wodami Iguassu.

Serra do Espigao leży na południu między dolinami rzek Iguassu i Uruguay; rozciąga się z północno-zachodu ku południo-wschodowi i oddziela stan Parana od stanu Catharina.

Serra dos Dourados jest przedłużeniem gór Serra do Maracaju, znajdujących się w stanie Matto Grosso, przecina rzekę Parana i tworzy tu podziwienią godny wodospad, zwany Salto do Guayra albo Sete Quedas.

Rzeki.

Najważniejsze rzeki w stanie Parana są: Parana na zachodzie, najobszerniejsza w wody z całego stanu, jakoteż jedna z większych rzek w świecie, wypływa w stanie Minas Geraes, a uchodzi do rzeki La Plata. Długość jej biegu wynosi podług kapitana fregaty p. Cunha Couto 4290 kilometrów. Jest ona dostępną dla większych parowców poniżej siedmiu wodospadów, a powyżej wodospadów w głąb stanu S. Paulo, dla mniejszych. Na znacznej przestrzeni, którą przepływa, tworzy rzeka ta wiele wodospadów. Pomiedzy nimi najgłówniejszy znany pod nazwą Sete Quedas albo Salto do Guayra. Ten wodospad uważany bywa za daleko piękniejszy, niż sławny wodospad »Paolo Affonso« w stanie Alagoas. Rzeka Uruguay, na południu wytryska z gór Serra do Mar w stanie S. Catharina, gdzie przybiera nazwę Pelotas i uchodzi do Rio La Plata. Jest ona dostępną dla parowców aż do stanu Rio Grande do Sul.

Rzeka Iguassu, która wpada do rzeki Parana ma źródło w pobliżu Kurityby (koło S. Jose dos Pinhaes) płynie w kierunku ze wschodu na zachód i ma długości około 1500 klm. mając źródłowisko na wysokości 900 metrów n. p. m. wpada do rzeki Parana w miejscu, gdzie ma już tylko 90 m. n. p. m. spada więc przeciętnie około 05 m. na 1000 m. Na przestrzeni 330 klm. między Porto do Amazonas i Villa Uniao da Victoria kursują po tej rzece małe parowce Rzeka Iguassu ma znaczne dopływy, z których z lewej strony są: Rio Negro, Timbo, Jangada, Covosinho, Chopim i S. Antonio, z prawej: Putinga, Claro, Jordao i Cavernoso.

Rio Negro przybiera znaczniejsze dopływy z lewego boku: Preto, Butia, S. Joao i Canoinhas, z prawego: Rio da Varzea.

Rio Piquiry wypływa z gór Serra S. Joao i uchodzi przebiegłszy 300 klm. niedaleko wodospadu Salto do Guayra do rzeki Parana. Rzeka Ivahy, także dopływ Parany, wytryska z gór Serra da Esperança, liczy około 600 klm. długości, jest spławna aż do Corredeira de

Ferró. Rzeka Ivahy jest bardzo rybną i znajduje się w jej łożysku wiele marmuru, miedzi, rudy żelaznej i t. p. Jej najważniejszy dopływ z lewego boku nazywa się Curumbatahy.

Rzeka Paranapanema wypływa ze stanu S. Paulo, a przebiegłszy przestrzeń 790 klm. uchodzi do rzeki Parany. Od wodospadu w górach Serra do Diabo aż do swego ujścia jest spławną na przestrzeni 75 kilometrów. Najgłówniejsze jej dopływy są Tibagy, Cinzas i Itararé.

Rzeka Tibagy bierze początek w górach Serrinha w okręgu Ponta Grossa i jest długą na 528 klm. Od ujścia do Paranapanemy aż do wojskowej kolonii Jatahy jest spławną dla canoas (canoa — czółno). Gdyby w kilku miejscach usunięto przeszkody, wtenczas mogłyby po niej kursować małe statki. Oprócz tego jest ona zdadną do żeglugi na przestrzeni od rzeki Rio Imbituva aż do mostu przy drodze, prowadzącej do Ponta Grossa. Znaczniejsze dopływy z prawego boku rzeki Tibagy są: Rio Congonhas, Peixe, Yapó, Pitanguy, Caniu, Papagaios, z lewego: Rio Imbahu, Imbahusinho, Capivary, Imbituva i Guarana.

Rzeka Rio das Cinzas wypływa z okręgu JaguaraHYwa i przepływa przestrzeń około 200 klm. długą, potem uchodzi do rzeki Paranapanemy.

Rzeka Itararé ma źródło w górach Serra de Parapiacaba w miejscowości Canastras i tworzy granicę między stanem Parana i stanem S. Paulo. Uwagi godna jest ta rzeka z tego powodu, że w wielu miejscach płynie pod powierzchnią ziemi.

Ważniejsze dopływy jej są: JaguariaHYva i Jaguaricatu.

Rzeka Rio Ribeira bierze swój początek z gór Serrinha i przybiera nazwę: Assunguy. Nazwę Ribeira otrzymuje dopiero przy zejściu się z rzeką Ribeirinha. Rzeka Assunguy nawadnia urodzajne grunta okręgu Serro Azul i wpływa potem do morza w pobliżu miasta Iguape w stanie S. Paulo.

Do zatoki paranaguajskiej uchodzi oprócz tych jeszcze więcej niż 80 rzek, a między nimi zasługują na wzmiankę: Cachoeira, Nundiaquara, Guaraguassu, Guarakessava, Serra Negra, Faisqueira i t. d. Do zatoki guaratubskiej wpływa Cubatao, a do Oceanu atlantyckiego Sahy-guassu, wszystkie te rzeki mają źródła w Serra do Mar.

Wyspy.

Wyspy ważniejsze, które należą do stanu Parana są: Ilha da Pescaria (wyspa rybacka) Ilha Capinzal, (wyspa obfitująca w dużą trawę) Ilha Estaleiro (wyspa warsztatów okrętowych) wyspy te leżą w zatoce Guaratuba. Ilha das Peças (wyspa armat) na której uprawiają ryż, mandiokę i trzcinę cukrową.

Ilha do Mel (wyspa miodowa) na której znajduje się forteczka i latarnia morska, Ilha Rasa i Cotinga leżą one naprzeciwko miasta Paranaguy, potem Ilha das Cobras (wyspa węzów), na której znajduje się lazaret i wyspy Curisco, Teixeira i inne pomniejsze, leżące w zatoce paranaguajskiej.

Na obfitych w wody rzekach parańskich znajduje się także wiele wysp, z których największa jest Sete Quedas w rzece Paranie, mająca podług zeznań inżyniera Lloyd'a 80 kilometrów obszaru.

Zatoki.

Stan Parana posiada tylko dwie zatoki: zatokę Paranagua i Guaratuba. Pierwsza ma trzy wjazdy utworzone przez Ilha de Mel i Ilha das Peças. Druga zatoka leży więcej ku południowi, a wpływać do niej mogą tylko okręty, które zanurzają się poniżej 8 stóp.

Zatoka paranaguajska ma cztery porty: Paranagua, Antonina, Guarakessava i Guaratuba. Do pierwszych dwóch portów przybijają parowce krajowe. Oprócz tych przystają tu parowce idące wprost z Oceanu; wiele żaglowców ładuje herwa matte dla południowych republik, jakoteż drzewo dla stanów Rio de Janeiro i S. Paulo.

Klimat i stan zdrowotny.

Stan Parana posiada różnorodny klimat; wynika to z położenia geograficznego, jakoteż z rozmaitych wzniesień nad poziom morza. W niektórych strefach jest klimat bardzo zdrowy jak stwierdza Sigaud, Saint Hilaire i inni znawcy, którzy badali Parane. Saint Hilaire wyraża się w sposób następujący: ze wszystkich prowincyi Brazylii, które zwiedzałem, nie ma lepszej, któraby się nadawała do kolonizowania europejskich rolników jak Parana. Tam znajdzie on umiarkowany klimat, czyste powietrze, nawet owoce europejskie i w takim stanie, że kolonista z niewielkim trudem to samo co w Europie uprawiać może. Inżynier Llyod pisze w swoim sprawozdaniu z roku 1875, dotyczącem budowy drogi żelaznej z Parany do Matto Grosso w sposób następujący: »Temperatura sprzyja nadzwyczaj uprawie wszystkich produktów rolniczych: warzywom i drzewom, które się znajdują w środkowej Europie, jakoteż roślinom i owocom, które rosną w strefie tropikalnej. Na płaskowyżu spotykamy obszerne bory piniorów (sosna, *Araucaria Brasiliensis*) w tych okolicach rosną: kartofle, żyto, pszenica, jęczmień, jabłka, gruszki, dynie i t. p. Płaskowyż obniża się do 150 metr. n. p. m. ku zachodowi i posiada strefę, w której udaje się kawa, trzcina cukrowa, tytoń i t. p. W nizko położonych ziemiach szczególnie nad morzem i w dolinach rzek rośnie ryż i wiele innych roślin właściwych strefie gorącej. W pasie nadmorskim, w okolicach Antoniny i Paranagua występuje sporadycznie żółta febra; wewnątrz kraju jest klimat bardzo korzystny dla Europejczyków.

L u d n o ś ć.

Jeżeli weźmiemy za podstawę urzędową statystykę z roku 1892 i uwzględnimy roczny przyrost ludności na 4 procent jak to ma miejsce w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki; także gdy wliczymy w to obcą emigracyą, wtedy wynosić może ludność Parany 300.891 dusz. Z tej liczby przypada niespełna 275,704

na krajowców (nationale) i 25.187 na cudzoziemców. Ztąd wynika, że na 1 kw. kilometr przypada 1·25 mieszkańców; a zatem zaludnienie Parany jest 28 razy mniejsze od Hiszpanii. Znaną zaś jest rzeczą, że Hiszpania jest państwem w Europie stosunkowo do swego obszaru najrzadziej zaludnionem. Gdyby stan Parana posiadał w tym samym stosunku zaludnienie co Hiszpania, to powinnaby ludność Parany wynosić 8.400.000 dusz.

Krajowcy.

W olbrzymich lasach stanu Parana żyją dotąd niektóre szczepy indyan w stanie zupełnej dzikości w większości wypadków, z wyjątkiem jedynie botokudów, indyanie ci są spokojni i prawdopodobnie bez trudu przyjęliby kulturę europejską.

Osady indyjskie istnieją dwie tylko, jak się zdaje — ślady dawnych missyj katolickich. Są to: *S. Pedro de Alcantara* i *S. Jeronimo* obie w okręgu Tibagy.

Pierwsza z nich leży na lewym brzegu rzeki Tibagy, naprzeciwko kolonii wojskowej *Jatahy* i liczy 950 mieszkańców, z których 338 indyan coroadas, 87 guarani, 123 caingua i 412 metysów.

Druga osada, na prawym brzegu Tibagy, odległa o 12 mil angielskich od kolonii wojskowej, liczy 755 mieszkańców, z których 150 indyan coroados, i 650 metysów.

Indyanie w tych osadach są łagodnego i leniwego, lecz z natury podejrzliwego wielce usposobienia.

Indyanie ze szczepu botokudów, zamieszkujący południową część stanu, na lewym brzegu *Rio Negro* i *Iguassu* są bardzo burzliwego charakteru i napadają nieustannie na drobne fermy i osady w głębi kraju, na obszarze pomiędzy rzekami Iguassu, Uruguay i górami Serra de Espigao.

Wojskowe kolonje.

W stanie Parana istnieją trzy kolonie wojskowe *Jatahy*, *Chopim* i *Chapeco*.

Kolonia *Jatahy* założona w 1855 r., leży na prawym brzegu rzeki Tibagy, klimat jej zdrowy a grunta wyborne, nadają się doskonale do uprawy wanilli ipekakuany i t. d.

Rzeka Tibagy jest spławną od kolonii w dół aż do ujścia, a stąd po również spławnej Paranie, posiada połączenie z portem *Santa Rosalia* w prowincyi Matto Grosso.

Uprawiają tutaj obecnie: mais, fasolę, ryż, manjok, tytoń, kartofle, kawę i trzcinę cukrową. Dotkliwym jest w osadzie brak wygodnej drogi do miejsca zbytu — miasta Tibagy.

Kolonia *Chopin*, założona w r. 1882, leży na prawym brzegu rzeki tego imienia, a na lewym rzeki *Iguassu*. Grunta posiada żyzne i zdolne do wszelkiej uprawy. Ludność bardzo szczupła.

Kolonia *Chapecó*, założona w r. 1882, leży w wygodnej pozycji strategicznej, posiada dobre grunta, na których rośnie mais, fasola, manjok i tytoń.

Kolonia ta ma przed sobą przyszłość, jako ważny punkt strategiczny, mający bronić równin *Palmas* od możliwego napadu nieprzyjacielskiego od granicy przy *Campo Eré*.

Oprócz powyższych zakłada się obecnie czwartą przy ujściu rzeki *Iguassu*, w odległości 390 kilometrów od miasteczka *Guarapuava*.

W tym celu rząd brazylijski wyznaczył komisję wojskową, która przystąpiła do studyów w r. 1888.

Ujście rzeki *Iguassu* jest najważniejszym punktem strategicznym stanu, tu bowiem stykają się granice Brazylii, Argentyny i Paragwaju, tutaj też otwiera się dostęp do olbrzymiej drogi wodnej, łączącej całe wnętrze południowo-amerykańskiego lądu z morzem.

Przyszła kolonia nie będzie przeto wyłącznie strategiczną pozycją, lecz ma na celu rozwój eksploatacyi bogatych okolic nadbrzeżnych Parany, *Iguassu* i *Piquiry*, obfitujących w drzewo opałowe, araukarye, mate i drogocenne kruszce.

Komisya rządowa pracuje dotąd nad otwarciem dróg dojazdowych do nowej kolonii od miasta *Uniao de Victoria, Palmas* i *Guarapuava*.

Drogi te nietylko mają ułatwić transport wojska w razie wojny, lecz otworzyć dla handlu i przemysłu rozległe obszary, dokąd niewątpliwie podążą niezadługo osadnicy europejscy.

Kapitan Belarmino Augusto de Mendonça-Lobo, naczelnik komisji wojskowej, w raporcie swym w 1889 donosi :

»Na lewym brzegu rzek *Parana* powiędzy ujściami rzek *Ocohy* i *Iguassu*, w przestrzeni 50 kilometrów, napotkaliśmy 35 miejscowości zaludnionych, z ludnością 324 dusz, z których 188 Paragwajczyków, 93 Brazylianów, 33 Argentyńczyków, 5 Francuzów, 2 Urugwajczyków, 2 Hiszpanów i jeden Anglik. Z tej liczby 32 posiadało wykształcenie elementarne, 2 ukończyło szkoły średnie a 3 posiadało wykształcenie akademickie (górnik, przyrodnik i kupiec).

Podług zajęć ludność tej okolicy dzieli się na

- 55 rolników
- 57 plantatorów mate
- 14 wyrobników
- 5 cieśli
- 2 ślusarzy
- 2 kupców
- 1 złotnik
- 1 kowal.

Większość mieszkańców przybyła z Missyj argentyńskich, uciekając od despotyzmu ówczesnego gubernatora terytoryum (słynny z okrucieństwa i nadużyć generał *Roca* — brat b. prezydenta Argentyny i pogromcy Indyan).

Za czasów Carlier'a, istniała przy ujściu *Iguassu* na wzgórzach *Serra do Salto de Santa Maria* miasto tego imienia, tworzące razem z osadami: *Outiveros, Guayra, S. Roque, Villa Rica* część jezuickiej rzeczypospolitej, zwaną prowincją *de Guayra e de Vera*. Zburzyli je pauliści (brazylianie z *S. Paulo*) w ubiegłym stuleciu.

Oba brzegi Parany w pobliżu ujścia *Ocohy* są dość zaludnione.

Na lewym brzegu rzeki, powyżej ujścia Iguassu znaleziono 324 mieszkańców jak nadmieniliśmy wyżej — nie tworzą oni atoli właściwej osady, lecz mieszkają w samotnych »ranchos« rozrzuconych wzdłuż rzeki.

Poniżej ujścia w odległości 25 kilometrów od *Axara*, leży *Porto de Meabes*, należący do rzeczypospolitej Argentyńskiej; *Pirahy* naprzeciw *S. Lorenzo* jest punktem komunikacyjnym z równinami *S. Pedro*, *America*, *Boa Vista* i *Palmar* odległym 180 kilometrów. W Acanguassu, o 275 kilometrów znajduje się podprefektura policyi; dalej idą: *Corpos*, *Santo Ignazio*, *Sant' Anna*, *Candelaria*, i wreszcie miasteczko *Posadas* lub *Itapera* — odległe o 400 kilometrów. Okolice *Corpós* i *Posadas* są dość zaludnione.

Na prawym brzegu leżą następujące osady paragwajskie: *Tacuru* około 18 kilometrów powyżej ujścia Iguassu, *Mondahy* naprzeciw tegoż ujścia, *Iroyguassu* — uczęszczane w lecie z powodu swego chłodnego klimatu, 10 kilometrów wyżej, *Villa Axara* 25 klm., *Itahypoté* 33 klm. dalej idą: *Abatitigue*, *Torocua*, *Jatitahy*, *Porija*, *Jacuchy*, *Jacuhymi*, *Pahycurussu*. *Sao Lourenco*, położone naprzeciwko: *Pirahy*, *Pirajuchy*, *Vahybuzu*, *Pirapó*, *Jesus*. Na granicy *Posadas* leżą: *Trinidad* i *Jncarnacion*. Okolice dwóch osad ostatnich są wszędzie zaludnione.

Wioski te zajmują się wywozem drzewa i mate, sprowadzając w zamian najniezbędniejsze artykuły do życia.

W *Tacuru* istnieje kompania dla eksportu mate, rozporządzająca znacznym kapitałem i licznym personelem, ona również dostarcza mieszkańcom wszelakich towarów europejskich również jak artykuły żywności. Głównym akcyonaryuszem tej kompanii jest brazylianie major *Pacifico de Vargas*, zamieszkały w *Assumpcion*, który jest właścicielem rozległych równin *Tacuru*, obejmujących setki mil kwadratowych, jednak niestety niezbyt odpowiednich dla hodowli bydła.

Niemniej jednak produkta rolnictwa i hodowli bydła w nowej kolonii znajdują wygodnych odbiorców w osadach pobliskich i wspomnianej wyżej kompanii wraz z jej głównym akcyonaryuszem.

Zaopatrzenie w żywność nie należy do wygodnych, jakkolwiek istnieje regularne połączenie wodne między *Tacuru* i miastem *Posadas* (stolicą terytorium *Misiones* Argentyńskich). Żeglugę tę odbywa parowiec »Alto Parana« kompanii »La Platense«, urządzony z komfortem dla podróżnych, dwa razy na miesiąc. Od *Posados* kursują dwa razy tygodniowo wygodne parowce tejże kompanii do *Corrientes*, gdzie już odbywa się ożywiony ruch pasażerski i towarowy statków bezpośrednio kursujących pomiędzy Paragwajem i ujściem La Platy.

Powyższe wiadomości dają wyobrażenie o wartości i przyszłości nowej kolonii wojskowej przy ujściu *Iguassu*. Rozwinie się ona niezadługo i zakwitnie nie tylko dzięki żyzności gleby i bogactwu leśnej przyrody, lecz głównie ze względu na spławność rzeki *Parany* i jej dopływów, umożliwiającą bezpośrednio zetknięcie z republiką *Paragwajską*, *Argentyńską* i *Urugwajską*, również jak z brazylijskimi stanami *Rio Grande do Sul* i *Matto Grosso*.

Ruiny dawnych osad.

W okęgach *Castro* i *Guarapuava* napotykamy dotąd szczątki osad, założonych niegdyś przez jezuitów.

W XVI. stuleciu, jak wiadomo, Jezuiti wyruszyli w głąb gór i lasów nieznanych podówczas całkowicie, w zamiarze nawracania dzikich na wiarę chrześcijańską.

W pobliżu połączenia rzek *Iguassu* i *Parany* istnieją ruiny dawnego miasta *Santa Maria*. Na lewym brzegu *Parany*, trochę poniżej ujścia rzeczki *Piquiry* leżą zwaliska miasta *Guayra real*, założonego w roku 1557, a opuszczonego w 1631. W dolinie rzeki *Ivahy* przy ujściu rzeki *Corumbatahy*, istnieją szczątki hiszpańskiej osady *Villa Rica*, założonej w 1546 i opuszczonej w 1631.

W dolinie rzeki *Paranapanéua*, wprost ujścia *Pirapó*, są jeszcze resztki miasta „*Najświę. Panny Loretańskiej*«, założonego przez hiszpanów w 1555 i wreszcie opuszczonego w r. 1631; nieustanne napady *paulistów* i *mameluków* (brazylijanów z S. Paulo) oraz dzikich indyan Tupi były przyczyną ewakuacji tych kolonii.

Immigracya.

Niewątpliwie niema na całym obszarze federacji Brazylijskiej stanu, korzystniejszego posiadającego warunki dla immigracji europejskiej, aniżeli stan Parana. Jej zdrowy i umiarkowany klimat, warunki gleby, sposób dotychczasowego rozwoju, dają wychodźcom europejskim najlepsze gwarancje spokojnego rozwoju i korzystnych warunków pokojowej pracy.

Bezpośredni napływ europejskich wychodźców do Parany datuje się od r. 1876. Około tego czasu założono liczne kolonie w okolicach *Curityby*, *Paranagua*, *Morretes*, *Sao Jose dos Pinhães*, *Castro*, *Lapa*, *Ponta Grossa*, *Palmeira*, a wkrótce potem — w dolinach *Rio-Negro* i *Iguassu*.

W r. 1859 założono małą osadę *Argelina* w pobliżu *Curityby*, w r. 1860 kolonię *Assunguy*, odległej od stolicy Stanu o 100 kilometrów.

Brak niezbędnych dróg komunikacyjnych był powodem, iż kolonia ta rozwinąć się należycie nie mogła, jakkolwiek położona w żyznej glebie, zdatnej do uprawy trzciny cukrowej, kawy, kakao i t. p.

Liczba kolonistów dotąd osiadłych nie daje się ściśle obliczyć — istnieją bowiem jedynie wykazy gruntów rządowych, nadanych sprowadzonym przez departament emigracyjny osadnikom — liczbę tę na blisko 30.000 dusz ocenić można — atoli brak wszelkiej kontroli urzędowej uniemożliwia obliczenie kolonistów, którzy sami grunta nabyli — a takich zwłaszcza w okolicy *Curityby* jest bardzo wielu, oraz tych, którzy się osiedlili na gruntach przedsiębiorców prywatnych, lub też przybyli z Europy do krewnych, dawniej tam osiedlonych.

W koloniach obszarów Paranagua, Morretes, Porto de Cima i Serro Azul uprawia się trzcina cukrowa, mais, fasola, kawa i mandyoka.

Istnieją tutaj liczne młyny i drobne gorzelnie do wyrobu wódki (cachassa) z maisu i mandyoki. W Morretes większy skład okowity i kilka gospodarskich dystylarni.

W *Antoninie* istnieją fabryki wódki i cukru z trzciny cukrowej.

W koloniach, należących do okręgu *Sao Jose dos Pinhães, Campo Largo, Arraial Queimado* i *Castro*, istnieją winnice, sieją zaś najwięcej: żyto, kartofle, mais, jęczmień, owies, pszenicę i t. p. oraz warzywa europejskie i owoce południowe.

Zarobkują koloniści dostarczając do miast drzewo opałowe, nabiał, drób i jaja. Koloniści z okręgów Lapa, Palmeira i Ponta Grossa zajmują się przeważnie hodowlą bydła, ponieważ grunta ich są stepowe; niemniej jednak sadzą trochę wina, oraz uprawiają zboża europejskie, warzywa i owoce na własne potrzeby.

Zaniedbana kolonia *Assunguy*, przewzana obecnie *Villa do Serro-Azul*, założona w r. 1860, a odległa od Curitiba o 100 kilometrów posiada wszelkie dane, aby stać się jedną z najbardziej kwitnących osad w stanie Parana, skoro tylko komunikacja ze stolicą stanu będzie lepszą. Obecnie odbywa się tę drogę dyliżanssem. Assuguy dotąd jeszcze uchodzi za spichlerz stanu Parana.

Ruch migracji.

Urzędowe sprawozdanie za trzy lata od 1890—92 wykazują następujące cyfry:

W r. 1890	przybyło	2.811
» » 1891	»	10.844
» » 1892	»	984
Razem			14.639

W tej liczbie było podług narodowości z roku 1891—92:

Polaków z Królestwa	8.661
Włochów	2.240
Niemców	253
Anglików	146
Hiszpanów	137
Austryaków	97
Francuzów	65
Szwedów	58
Szwajcarów	18
Portugalczyków	7
Belgijczyk	1
Rozmaitych narodowości	155
Razem	11.838

Większość immigrantów została osiedloną kosztem rządowym w okręgach *Palmeira*, *Ponto Grossa*, *S. Joao do Triumpho*, *Rio Negro* i *Paranagua*, mniejszość — nie żądająca pomocy rządowej, na koszt własny osiadła w okręgach *Curitiby*, *S. Jose dos Pinhaes* i *Campo Largo*. Większość tej kategorii osadników przybyła do swoich przyjaciół lub krewnych, osiadłszy w ich sąsiedztwie.

Drogi.

Drogi są wogóle nader prymitywne, a można powiedzieć, iż więcej niż $\frac{2}{3}$ obszaru prowincyi wcale nie posiada dogodnych dróg dojazdowych.

Okolice zwłaszcza zachodnie, niewątpliwie najżyźniejsze i najbogatsze ze wszystkich cierpią na brak zupełny dróg, umożliwiających rozwój w nich handlu i przemysłu, oraz eksploatacją jej niezliczonych skarbów naturalnych.

Okolica najlepiej w drogi zaopatrzona obejmuje miastowe okręgi: *Paranagua*, *Antonina*, *Morretes* i *Porto de Cima* w pasie nadbrzeżnym — oraz *Curityba*, *Piranguara*, *S. José dos Pinhaes*, *Tamandaré*, *Araucaria*, *Campina grande*, *Arraial queimado*, *Campo Largo*, *Lapa*, *Rio Negro*, *Ponta grossa*. *Palmeira* i *Castro* — w rejonie górskim.

Drogi rządowe istniejące są:

Droga zwana *Graciosa*, od Antoniny do Curityby, długości 81 kilometrów, z odnogami do *Porto Cima* i *Morretes* (14 klm.).

Gościniec *Matto-Grosso* pomiędzy Curitybą i Serrinhą, przechodzący przez Campo Largo — długości 49 kilometrów.

Od Serrinha dostępną dla wozów jest droga przez *S. Luis*, *Palmeira*, *Ponta Grossa*, *Castro* i *Pirahy* do wioski *Jaguariahiva* — w przestrzeni 235 kilometrów.

Droga z Curityby do *Rio Negro*, przechodząca przez *Lapę* — długa 114 klm.

Z Curityby do *Votuverava* 41 klm.

Z Curityby do *Ambrosios* przez *S. Jose dos Pinhaes* 80 klm.

Z Curityby do *Arrarial queimado* 33 klm.

Z *Ponta Grossa* do *Imbituva* 59 klm.

Z *Balsa* do *Tibagy* 66 klm.

Wreszcie wielka droga z *Palmeiras* wzdłuż prawego brzegu Iguassu, nie wykończona jeszcze na całej przestrzeni — która połączy wszystkie kolonie polskie aż do *Rio Claro* ze stolicą.

Droga *Graciosa* od czasu wybudowania kolei nie jest używaną.

Drogi dostępne dla zwierząt jucznych są następujące :

Gościniec wielki przecinający terytoryum stanu z północy na południe, przechodzący przez *Rio Negro*, *Lapa*, *Palmeira*, *Ponta Grossa* i *Castro*, łączy wnętrze kraju z sąsiednimi stanami *Rio Grande do Sul*, *S. Catharina* i *S. Paulo*. Drogą tą dawniej przechodziło przeszło 200.000 mułów corocznie, dążąc na jarmarki do *Sorocaba*. Obecnie droga ta służy do wewnętrznego handlu pomiędzy prowincjami.

Jako odnogę tego gościńca należy wspomnieć drogę z *Palmeira* do *Palmas*, przechodzącą przez osadę *Uniao de Victoria*, na której panuje dość znaczny ruch handlarzy bydła.

Obecnie pracują nad otwarciem dróg z *Imbituva* do *Guarapuava*, (129 klm.) i z *Porto Uniao da Victoria* do *Palmas* (140 klm.).

Koleje.

Jedyna kolej istniejąca »*Estrada de ferro do Parana*« zbudowaną została przez kompanię francuską »*compagnie generale de chemis de fer Bresiliens*«.

Kolej ta łączy portowe miasta *Paranagua* i *Antonina* ze stolicą stanu, dochodząc dalej przez *Lapę* do *Rio Negro* a na zachód do *Porto Amazonas*, odkąd Iguassu zaczyna być spławną dla parowców.

Ogółem eksploatuje się 287 kilometrów drogi żelaznej, dzielącej się jak następuje :

Od *Paranagua do Curitiba* 111 klm.

Odnoga z *Antoniny do Morretes* 18 klm.

Z *Curitiby do Serrinha* 72 klm.

Z *Serrinha do Lapa* 30 klm.

Z *Serrinha do Restinga secca* 46 klm.

Odnoga z *Restinga secca do Porto Amazonas* 10 klm.

Stacye są następujące: *Paranagua*, *Antonina*, *Alexandra*, *Morretes*, *Piraquara*, *S. José*, *Curitiba*, *Porto*, *Bariguy*, *Araucaria*, *Guajuvira*, *Balsa nova*, *Serrinha*, *Capivary*, *Lapa*, *Tamandua*, *Restinga secca* i *Porto Amazonas*.

Taż sama kompania buduje linię od *Lapa* do *Rio Negro* (60 klm.)

Inna kompania prowadzi studia nad koleją, mającą połączyć stary *S. Paulo* i *Rio Grande do Sul*. Droga ta, długości 430 klm. ma przejść przez *Jaguariahyva*, *Pirahy*, *Castro*, *Ponta Grossa*, *Bella vista* i *Uniao de Victoria*, z odnogą od *Ponta Grossa* do *Guarapuava*.

Szkolnictwo.

Podług statystyki urzędowej w roku 1887 istniało w Paranie 252 szkółek elementarnych, z których 167 publicznych, 58 subwencyonowanych, 4 miejskie, 23 prywatne.

44 Budynki szkolne były nieobsadzone.

Do powyższych 208 szkół zapisanych było 6,470 uczni i uczennic, uczęszczało na lekcye 5170, z których 3416 chłopców i 1754 dziewcząt.

Wyszktałcenie wyższe dostarczały w stolicy stanu : szkoła normalna, gimnazjum i kilka szkół prywatnych. W r. 1887 założono szkołę sztuki i rzemiosł w gmachu szkolnym *de Carvalhó* w Curitybie.

Telegrafy.

Sieć telegraficzna stanu Parana, obejmuje obecnie 824 kilometrów, łącząc stacye: Curityba, Paranagua, Morretes, (1 klasy); Antonina, Lapa, Palmeira, Ponta grossa, Castro i Guarapuava (2 klasy), Campo Largo, Imbituva, Conchas, Palmas i Porto de Cima (3 klasy).

Naturalne płody stanu Parana.

A) *Bogactwa mineralne* bardzo mało dotychczas zbadane i prawie wcale nie eksploatowane.

Dyamenty znaleziono w dorzeczu rzek *Tibagy* i *Jordao*. Eksploatacya ich prowadzi się na bardzo małą skalę.

Złoto znaleziono w okręgach miejskich: Campo Largo, Votuverava, S. Jose dos Pinhaes, Tibagy, Rio Negro, Antonina i Morretes.

Znacznych zwłaszcza ilości złota dostarczały dawniej płuczki okolic Paranagua, skąd je wywozili Portugalczycy. Obecnie płuczki są całkowicie zaniedbane.

Odkryto również w górach *Serra da Prata* żyły *srebra*.

Żelazo w obfitości znajduje się we wszystkich okolicach Parany. W okręgu Antonina pokłady rudy 70% leżą na powierzchni.

Miedź. Kopalnie tego metalu istnieją w dolinach rzek Ivahy, Parapanema, Copper — w okręgu Guarapuava.

Ołów i antymon napotkano w dolinie Ribeira.

Rteć w okręgach Tibagy i Palmeiras. Znaleziono ją w odległości 1 mili googr. od miasta Palmeiras w jednej z bocznych dolin Iguassu

Alun w okręgach Ponta grossa i Tibagy.

Sól bogate pokłady soli kamiennej w dolinie Ivahy. Eksploatacya byłaby nader zyskową wobec popytu tego artykułu, sprowadzanego dotąd z Europy, przez hodowców bydła.

Łupki bitumiczne wielkie łomy w okręgach Serro Azul, Rio Negro, Ponta grossa i Guarapuava. Pokłady metrowej grubości ukazują się również na brzegach rzeki Iguassu i Rio Negro.

Marmur i wapień. Wielkie łomy tych kamieni leżą w okręgach Serro Azul, Curityba, Arraial queimado i Guarapuava. Wapno wypalają w okręgach: Curitiba, Tamandare i Serro Azul.

Glina znajduje się wszędzie. W okręgu Curityby istnieje wyborna glina porcelanowa.

Granit i piaskowiec. Granit tworzy główną masę gór Serra do Mar, piaskowiec znajduje się w obfitości na równinach Campos Geraes i w dolinach kilku do pływów Parany.

Źródła mineralne znane są w kilku miejscowościach Stanu.

W parafii *Theresina*, Dr. Faivre odkrył wody siarczane, o których podał wiadomości na wystawie brazylijskiej w r. 1867.

W okręgu miejskim Guarapuava, spotykają się liczne źródła mineralne; kilka leży na prawej stronie rzeki Jordao na równinach *Campos de Condoy*, inne na lewej stronie rzeki, w pobliżu ujścia jej do Iguassu.

W okręgu miejskim Votuverava istnieją 4 źródła mineralne, z tych dwa gorące.

Na lewym brzegu Chapeco, dopływu do Uruguay znajduje się 5 źródeł mineralnych. Również znanych jest kilka takowych w okolicy Tibagy: 2 na brzegach rzeki Imbahu, jedno siarczane w fermie *Vora*, saletrzone w Barra Grande i gorące — w okolicy Amparo.

W okręgu *Palmeira* znanem jest źródło gorące.

W dolinie Ivahy istnieć muszą prawdopodobnie słone źródła w pobliżu tamtejszych salin.

Flora.

Lasy Parany są nadzwyczaj bogate w przeróżne gatunki drzew użytecznych. Z drzew najpospolitszych wymienić należy na pierwszym miejscu sosnę (*Araucaria brasiliensis*) i krzew herva-mate (*Ilex paraguensis*).

Herva-mate (herbata paragwajska). Użytek *mate* jest w prowincyi powszechny, i wzmaga się stale w stanach Parana, St. Catharina, Rio Grande do Sul, oraz w republikach: Urugwajskiej, Argentyńskiej, Paragwajskiej i Chilijskiej.

Drzewo *mate* jest średnich rozmiarów, rośnie w klimacie umiarkowanie ciepłym dziko i wyłącznie w lasach pokrywających wyżyny Parany i przyległego Paragwaju.

Odmianami *mate* są *Congoinha* i *Voadeira* (*Psidium ilex-mate*), roślina drobnolistna, liście jej mają smak mocno gorzki i do użytku nie są zdatnymi.

Pinheiro (*Araucaria brasiliensis*) sosna brazylijska rośnie w wielkiej obfitości na wyżynie Parany, tworzy całe lasy pni olbrzymich, dochodzących do 40 metrów wysokości przy 1—3 metrów średnicy, zajmujące milowe przestrzenie, przerywane niekiedy płatami drobnych zarośli, zwanych *Capoes*. Araukarya dostarcza dobrego i dość trwałego budulca, poszukiwanego przez cieśli, a wywóz desek araukarjowych do gorących prowincyj Brazylii skutecznie rywalizować może z importowaniem z Europy i Ameryki północnej drzewem sosnowem.

Owoce Araukaryi, noszące nazwę *pinhas* (szyszki), są jadalne. Zwłaszcza indyanie jedzą je chętnie zarówno w stanie surowym, jak gotowane lub pieczone w popiele. Smak podobny do kasztanów. Krajowcy używają szyszek akaukaryowych również w postaci mąki lub też upalonych na kawę.

Smolne i nader ciężkie sęki araukaryi zastępują wybornie węgiel kamienny w kotłach maszyn parowych,

z czego korzystają parowce, kursujące po rzekach stanu Parana.

Imbuia (Bignonia paranensis). Daje budulec nadzwyczaj poszukiwany, podobny do drzewa dębowego. Stolarze używają tego drzewa do wyrobów najrozmaitszych. Drzewo nie bywa zbyt wysokie, lecz natomiast rozrasta się potężnie na grubość. *Imbuia* rośnie wyjątkownie w umiarkowanym klinacie płaskowyżu.

Cedr (Cedrela Brasiliensis), daje drzewo czerwone lub białe. Oba gatunki są poszukiwane przez stolarzy. Drzewo cedrowe rośnie we wszystkich lasach stanu Parana.

Taroman (Citarexylon cinereum) daje drogocenne i nadzwyczaj twarde drzewo.

Jacaranda (Machirium incorruptibile) — czyli drzewo palisandrowe, istnieje w kilku gatunkach.

Louro (Chryptocaria tulcola) znajduje się we wszystkich częściach Stanu, drzewo używa się do robót stolarskich.

Arariba (Arariba preciosissima). Drzewo posiada barwę żółtawo-czerwoną i rośnie przeważnie w pasie nadmorskim. Drzewo to bardzo wysoko cenione przez stolarzy, używa się również i do budowy okrętów.

Dąb zwany *Carvalho*, rośnie w lasach gorących, używa się jako budulec i materiały na meble.

Angico (Acassia virginalis), dobry materiał na budowę mostów i okrętów. Cierpka kora tego drzewa jest środkiem lekarskim.

Sassafras (Laurus sassafras). Drzewo to używa się na roboty stolarskie, w medycynie znany jako środek na poty.

Canela preta (Nectandra mollis). Rośnie wszędzie. Istnieje tego drzewa kilka gatunków, drzewo cenione przez stolarzy ze względu na wielką moc i trwałość.

Guarela (Chrysophyllum), bardzo używany jako budulec, lecz nie wytrzymały na wilgoć.

Ipé (Tecoma). Rośnie we wszystkich częściach stanu, przewyższając inne gatunki drzew rozmiarami. Używa się na podkłady kolejowe, forniry i wyroby tokarskie.

Pitunqueira (*Eugenia legustrina*). Trwały materiał do robót stolarskich.

Aroeira (*Schinus Aroeira*). Rośnie przeważnie w klimacie umiarkowanym, na płaskowyżu. Najwięcej używanem jest to drzewo na pale do budowli wodnych, ze względu na niezwykłą trwałość i oporność przeciwnilną. Kora *Aroeiry* używa się jako garbnik, w medycynie również jest to drzewo znanem.

Cambara. Drzewo to, rosnące przeważnie na płaskowyżu, w zaroślach zwanych *Capoes*. Drzewo jej bardzo trwałe, zarówno suche jak wilgotne, w medycynie używa się jako środek przeciwsyfilityczny.

Pimenteira. Drzewo pieprzowe — piękne drzewo służy do ozdoby alei i bulwarów, dzięki świeżej swej zieleni trwającej przez cały rok bez zmiany.

Cipó — ljana, właściwa lasom nadmorskim, nader elastyczna, używa się zamiast lin. Niektóre gatunki *Cipó* mają użytek lekarski. Jednym z najciekawszych gatunków jest *Cipóflora*, poszukiwany przez stolarzy meblowych do wyplatania krzesel.

Z roślin lekarskich wyliczymy następujące;

Sarsaparylla (*Smilax paranensis*), *Ipekakwana* (*Cephaelis ipeca*), *pelame* (*croton campestris*), *Cipó mil homen* (*Aristolochia virgens trilobata*), *cipó sumo* (*Anchietea salutaris*), *cipó timbó* (*Paulinia pinnata*), *Boże drzewko* (*Artemisia vulgaris*), *Abutua* (*Cocculus cineraceus*), *Douradinha* (*Waltheria douradinha*) *herva lagarto* (*Adenozopium opiferum*), *japecanga* (*Smilax japecanga*), *Piołun* (*artemisia absinthum*), *herva Santa Maria* (*Chenopodium ambrosioides*), *mięta* (*Mentha pulegema*), *szałwia* (*Salvia officinalis*), *lawenda* (*Lavendula spica*), *trapoeraba* (*Tradescantia diuretica*), *herva tostao* (*Bocaharia hirsuta*), *Wanilja* (*Vanilha aromatica*), *Espelina* (*Perianthopodus espelina*) — polecane przez Dra Faifre jako środek przeciw epilepsji i zatruciom, *china*, *jaborandy*, *cabriwa balsanica*, *copaiba* i wiele innych.

Roślinny świat Parany obfituje w gatunki dostarczające smoły, gummy i oleju.

Z drzew owocowych wymieniamy: pomarańcze, cytryny, gruszki, brzoskwinie, jabłonie, figi, *caju*, *ma-mon*, *guabiroba*, wiśnie, guajawy i w. i.

Fauna.

Obok bogatej roślinności, stan Parana posiada niemniej obfitą faunę.

Ze zwierząt ssących:

Kilka gatunków dzikich kotów, jak *ocelot*, zwany *jaguatirica* (*Felis pardalis*), jaguar zwykły (*onca parda*), i jaguar czarny (*onca preta*), czerwony wilk grzywiasty (*Canis jubatus*) zwany przez krajowców *jaguar* *), lis (*Canis Azarae*), kuna (*Galictis barbara*), dwa gatunki dzików (*Dicotyles torquatus* i *D. labiatus*), tapir, dwa gatunki mrówkojadów (*Myrmecophaga jubata* i *M. didactyla*) puma (lew amerykański), jeżozwierz, wydra, świnka wodna (*capibara*), *aguti*, wyjce i kilka innych gatunków małp. Zwierzęta domowe są te same co w Europie.

Ptaki. Bocian (*Mycteria americana*), liczne gatunki czaple, gęsi, kaczek wielkich i małych, dwa gatunki kuropatw (*Crypturus*) czajki (*Vanellus, cayannensis jacutinga* (*Urax* i *Crax*), *Macuco* (*penelope*), kacyki (*icterus*), dzięcioły, papugi rozmaitych rozmiarów i kolorów, tukany, gołębie, kolibry i t. d.

Owady. Przeróżne w przepięknych barwach metalowych (*Phaneus*), przepięknie zabarwione chrząszcze wielkie i małe, pszczoły europejskie i kilka gatunków pszczoł krajowych, niezliczone ilości przepięknych motyli, między innymi kilka odmian jedwabników żyje w Paranie. Ponieważ drzewa morwowe doskonale tutaj się udają, hodowla jedwabników łatwo zaprowadzoną być może.

*) W Europie nazwę tę mylnie nadano amerykańskiemu tygrysowi, który nosi wszędzie w Ameryce miano *onca* po indyjsku, a *tigre* po hiszpańsku.

Płazy. Największymi i najjadowitszymi z węży są: *sucurucu*, *jararaca*, *grzechotnik*, *wąż koralowy*, *sucuriu*.

Ryby. W zatokach Paragua i Guaratuba, jak również we wszystkich rzekach wpadających do tych zatok istnieje wielka obfitość ryb, przyjemnego smaku. Mieszkańcy nadbrzeżni utrzymują się przeważnie z rybołówstwa. W rzekach wewnątrz kraju również nie brak ryb jadalnych, mało dotąd jeszcze nauce znanych.

Na brzegu morza znajdują się liczne skorupiaki, ostrygi i kraby. Przy ujściach i na ławicach piaszczystych rzek znajdują się częstokroć wielkie stopy szczątków skorup mięczaków, pozostawionych niegdyś przez indyan nadbrzeżnych, tak samo jak to widzimy w znanych *kjöggenmöddingach* duńskich. Nagromadzone w ten sposób skorupy rodzą miejscowe nazwy *Ostreiras* lub *Sambaquis*, wypalają z nich wyborne wapno.

W większości *ostreiras* znaleziono szczątki człowieka, narzędzi i naczyń indyjskich.

Sambaquis uważają zazwyczaj za stare grobowiska indyjskie.

Przemysł.

Główny przemysł Parany polega na eksploatacji jej roślinnych i zwierzęcych skarbów.

Herva mate, której eksport i przeróbka wzmaga się z każdym rokiem, daje zatrudnienie tysiącom ludzi. *Mate* jest dotychczas największą i najzyskowniejszą gałęzią krajowego przemysłu.

Odkrycie drzewa *mate* przez Hiszpanów datuje się od czasu, gdy Parana należała do stanu *San Paulo*; w owym czasie znano *mate* jedynie sprowadzane z wolnej republiki Paragwajskiej, rządzonej teokratycznie przez jezuitów.

Poznano niezadługo zalety tego napoju również i w sąsiednich republikach: Urugwaju, Argentynie, Chile i południowej Brazylii — a *mate* zwłaszcza w klasie uboższej, wyręczało taniością swoją użytek herbaty i kawy. Przyjemna, lekka gorycz, do której

szybko się przywyka, i oświeżające działanie tego napoju stało się namiętnością zwłaszcza gauczosów i leśnych *cabocos*.

»Compania Propagadora« usiłuje nawet wprowadzić w użycie *mate* we Francyi, Szwajcaryi i Włoszech, dokąd liczni emigranci z Argentyny zwyczaj pijania »hervy mate« zawieźli.

Roczny wywóz *mate* ze stanu Parana dochodzi 20.000.000 kilogramów, wartości 12 milionów franków. Zysk ze sprzedaży tej ilości wynosi 800 tysięcy franków, licząc cenę krajową 20 reis za kilogram w Montevideo i 30 reis — w Valparaiso.

Tablica eksportu *mate* w latach 1880—1892.

W roku	do Montevideo	Buenos-Ayres	Valparaiso	Razem
1880	3,677.823	6,440.873	2,579.491	12,699.187
1881	3,362.275	7,614.104	1,966.568	12,943.947
1882	3,962.155	7,136.947	4,068.147	15,167.249
1883	3,766.390	8,652.890	2,882.451	15,300.731
1884	3,308.538	9,032.485	2,183.397	14,524.420
1885	5,074.285	6,311.998	2,075.026	13,461.599
1886	3,303.993	8,761.057	2,459.547	14,524.097
1887	5,051.491	10,813.518	3,693.892	19,558.901
1888	4,532.656	10,367.921	3,353.259	18,253.836
1889	5,368.607	10,466.885	2,494.194	18,329.686
1890	4,317.504	11,729.491	4,545.947	20,592.942
1891	4,718.073	12,533.831	1,120.419	18,372.823
1892	4,740.985	13,597.181	1,033.560	19,351.726
	55,186.275	123,438.181	34,455.898	213,018.344

Mate idzie do handlu w stanie proszku, który się zaparza gorącą wodą, jak herbatę i pije z cukrem lub bez tegoż.

Krajowcy ciągną ten napój z naczynka tykwowego (*cuia*), przez rurkę metalową lub drewnianą (*bomba*).

Podług analizy chemicznej, dokonanej przez Dra Peckolt'a w Rio-Janeiro, rozmaite gatunki *mate* zawierają następujące ilości *kofeiny* w 1 kilogramie.

Ilex sorbilis, suche liście	16,750	gramów
» paraguayensis (liść)	7,678	»
» » (gałązki)	2,579	»
» guayabensis	0,500	»
» sorbilis (świeże liście)	4,760	»
» » suche pędy i liście	1,050	»

Przeciętnie zawierają, suszone liście mate:

chlorophylu i smolistego soku	62,000	gr.
kwas bursztynowy	20,694	»
kofeina	7,678	»
kwas garbnikowy	12,288	»
cukier	47,048	»
alcaloid gorzki	2,033	»
kwasy organiczne	8,815	»
stearopten	0,019	»
białko	39,660	»
włókno drzewne i wodór	708.729	»

1,000.000

Dr. Peckolt zestawia analizę powyższą w następujący sposób z analizą herbaty i kawy.

W 1000 cz.	herbaty zielonej	herbaty czarnej	kawy	mate
olej	7,90	6,00	0,41	0,01
chlorofil	22,20	18,84	13,66	62,00
smoła	12,20	36,40	13,66	20,69
garbnik	178,00	128,80	16,39	12,28
cofeina	4,50	4,30	2,66	2,50
fibryna	464,00	390,00	270,67	238,83
wyciąg wod.	175,80	283,20	174,83	180,00
popiół	85,06	54,40	25,61	38,11

Stąd wnioskuje prof. Dr. Caminha, z akademii medycznej w Rio Janeiro :

1) mate zawiera mniej lotnych olejków aniżeli herbata i kawa, przeto nie działa tak silnie na nerwy jak tamte.

2) mate zawiera więcej substancyj smolistych aniżeli herbata i kawa, przeto jest silniej diuretycznym i silniej podniecającym niż zielona herbata.

Zdanie powyższe znalazło potwierdzenie przez innych mężów nauki, jak *Dr. Lancaster* dyrektor muzeum Brytyjskiego, *Dr. Schnepf*, inspektor wód mineralnych w Bonn, *Dr. Couthy* we Francyi i wielu innych.

Drzewo. Najważniejszym dla przemysłu i handlu stanu Parana jest bezwątpienia drzewo araukaryjowe (*Araucaria brasiliensis*). Lasy tego drzewa pokrywają milowe obszary płaskowyżu Parany.

Niema tutaj lepszego drzewa budulcowego i stolarskiego. W wilgoci opiera się gniciu przez czas długi, i mniej bywa napastowanem przez robaki i termyty, oraz mniej ulega innym wpływom szkodliwym, aniżeli inne drzewo budulcowe.

Kompanja »Dyle & Bacalan« w Louvain w Belgii dokonała szeregu doświadczeń na drzewie brazylijskiem maszyną Kirkaldy'ego celem rozpoznania wytrzymałości mechanicznej.

Wynik był następujący :

Drzewo	Ciężar właściwy	przełam na 1□mm obciążenia	przerwanie przy obciążeniu 1□m.
Araukarjowe	0,865	6,8 kg.	4,20 kg.
Tapinha	0,946	8,7 »	7,00 »
Imbuia	1,029	6,3 »	5,30 »
Szwedzka sosna czerwona	0,586	4,6 »	3,50 »
biała	0,470	4,3 »	3,10 »

Doświadczenie robiono ze sztabami długości 1 metra, przy 10 cm. w kwadrat. Wynika stąd, iż drzewo araukarjowe jest wytrzymalszem o 20% od szwedzkiej sosny, będącej w powszechnem użyciu, zwłaszcza w Anglii.

W sprawozdaniu swoim z r. 1887, złożonem sejmowi prowincjonalnemu, ówczesny prezydent wypowiedział co następuje o eksporcie drzewa araukarjowego.

»Dzięki rozumnemu obniżeniu prowincjonalnych i państwowych opłat celnych, jak również niskiej taryfie kolejowej, wywóz drzewa araukarjowego był w roku bieżącym znacznym«.

Pomiędzy innymi eksploatowanymi były lasy sosnowe w pobliżu S. José dos Pinhaes i Piraquara, gdzie ścięto 500 pni. Tartaki pp. Durieux i Desmarais & Comp. w roku ubiegłym dostarczyły deski araukarjowe wartości ogólnej 200 000 milreisów.

Jeżeli pierwsze doświadczenie pójdzie dobrze, można liczyć napewne na wywóz tego artykułu do wartości 6 milionów milreisów. Rynkami zbytu są Rio-Janeiro, Santos, Rio Grande, Montevideo i Buenos Aires, dotychczas zasilane deskami szwedzkimi i finlandzkimi.

Próby, wykonane w Europie, wykazały wyższość araukaryjowego drzewa nad innymi pod wielu względami. Trudno jednak wytrzymać walkę konkurencyjną na targu w Rio Janeiro z hurtownikami północno-amerykańskimi i nadbałtyckimi.

Kupcy ci mogą dostarczać handlarzom drzewa towar szybciej i taniej, dając im 15,2% komisowego.

Po otwarciu kolei z Paranagua do Curityby w r. 1885, kilka tartaków założono. Wywóz drzewa araukarjowego i drzewa imbuva wzrasta zwłaszcza do San Paulo, gdzie mnóstwo staje obecnie nowych budynków; odbył był znacznym

Wywóz ten utrudniały warunki przewozu na kolei z Santos do San Paulo*), w skutek czego niektóre tartaki stanąć musiały.

Wspomniane wyżej trudności i konkurencja z drzewem północno-amerykańskim i europejskim na rynku w Rio Janeiro do dnia dzisiejszego trwają bez zmiany.

Przed kilkoma miesiącami, dwa ładunki okrętowe przeznaczone do Santos, wysłano do Rio Janeiro. Deski 14 stóp długie, 3 m. grube i 9" szerokie płacono w Santos po 60 milreisów za tuzin, w Rio natomiast dawano za nie tylko 32 milreisy za tuzin, gdy amerykańskie i szwedzkie deski sosnowe po 60 milreisów płacono.

*) Od paru lat nowo powstałe kolonie polskie obok San Bernardo dostarczają potrzebnego dla San Paulo materiału drzewnego.
(Przyp. tłum.)

Powyższy szczegół tłumaczy, dla czego drzewo z Parany jedynie do San Paulo eksploatawanem być mogło.

Z czasem, produkcja drzewa budulcowego powinna się zwiększyć; można bowiem mieć nadzieję zdobycia rynków w Rio Grande, Bahia, Buenos Aires i Montevideo, gdzie nie istnieją trudności konkurencyjne w tak wysokim stopniu, jak na wielkim rynku Rio Janeiro.

To, co dotąd się produkuje, wystarcza na użytek własny oraz dla stanu S. Paulo. Miasto San Paulo płaci dotychczas 100—120 milreisów za tuzin desek. S. Paulo zabudowuje się bardzo a popyt na budulec wzrasta tam stale.

Koszta przewozu pomiędzy Santos i S. Paulo od tuzina desek nie wynoszą więcej nad 6 milreisów, należałoby jednak założyć składy odpowiednie w Santos lub powierzyć agenturę komuś z kupców w Santos, w celu przesyłania desek koleją do S. Paulo.

Wartość budulca, wywiezionego do S. Paulo w r. 1892 obliczyć można na 500—600 tysięcy milreisów, suma ta mniej więcej odpowiada zapotrzebowaniu drzewa w tym samym czasie w stolicy stanu — Curitybie.

Hodowle bydła.

Stan Parana posiada rozległe obszary, wyłącznie poświęcone hodowli bydła.

Na *Campas geraes*, na równinach *Curityby*, *Guazapuava* i *Palmas*, istnieją wyborne pastwiska, nadające się do hodowli bydła, koni i owiec. Niemniej jednak przemysł ten nie stoi na wysokości pożądanej, częścią dla braku bydła zupełnie oswojonego, częścią dla braku znajomości u krajowców tych korzyści, jakie daje racjonalny chów bydła

Na całym obszarze stanu Parana, najlepiej stoi hodowla na równinach *Palmas*, zwłaszcza zaś chów koni, dzięki zamiłowaniu kilku tamtejszych obywateli, którzy z wielkim nakładem sprowadzili celem poprawienia zdenerwowanej rasy krajowej — ogiery i kłaczę pełnej krwi angielskiej.

Chów wieprzy wszędzie się prowadzi, na małą jednak skalę, dając nader korzystne rezultaty.

Natomiast chów owiec i kóz jest wielce zaniedbanym, jakkolwiek równiny stepowe wewnątrz kraju posiadają do tego celu wyborne warunki.

Wogóle oczekiwać należy bardzo korzystnych rezultatów z rozwinięcia na większą skalę w racjonalnym kierunku dotychczasowej hodowli bydła w stanie Parana.

Wywóz bydła do S. Paulo, wynosił w r. 1891 podług dat urzędowych:

<i>Bydła rogatego</i>	35.808	głów
<i>koni</i>	2.611	»
<i>wieprzy</i>	1.976	»

za co wpłynęło do kasy stanu cło wywozowe w wysokości 121.790 milreisów *).

W r. 1862 cła wywozowe, pobrane od bydła na komorze w *Itararé* wynosiły 90.660 milreisów.

Przyjmując za podstawę cyfrę wywozu z r. 1891, twierdzić możemy, iż stan Parana wyprowadza corocznie 40.000 głów bydła, wartości ogólnej 6 milionów franków.

Warsztaty przemysłowe istnieją tylko w Curitybie w bardzo skromnych rozmiarach.

W wielu miejscowościach stanu istnieją fabryki do przerabiania *mate*; istnieją również gorzelnie drobne, fabryki beczek, mydła i serów w wielu okręgach.

Stolica posiada nadto fabryki win i likierów, warsztaty tapicerskie, stolarskie, tartaki etc. Istnieje również fabryka zapalek i huta szklana kompanii »Parana industrial«.

Dalej istnieje w Cusitybie fabryka mięsa suszonego (*Xarqueada*), produkująca również konserwy mięsne, szynki, łój, olej, mydło i świece.

*) Oplata wywozowa wynosi od sztuki:

<i>wół</i>	3.080	reisów
<i>krowa</i>	3.300	«
<i>koń</i>	2.862	«
<i>wieprz</i>	60	«

Rolnictwo.

Rolnictwo w stanie Parana jest wyłącznie w ręku cudzoziemskich kolonistów, uprawiających z korzyścią wino, trzcinę cukrową, manjok, kukurudzę, fasolę, kartofle, żyto, pszenicę, owies, jęczmień, lucernę etc.

Krajowcy zajmują się jedynie plantowaniem manjoka, trzciny cukrowej, ryżu i nieco kawy na pasie gorącym nad brzegiem morza.

Mieszkańcy płaskowyżu natomiast uprawiają przeważnie fasolę i zboże.

Z artykułów tych dotąd żaden nie stał się przedmiotem wywozu dla braku robotnika i wynikającego stąd niskiego stanu kultury, a nawet kukurudza i fasola, dające tutaj do 200 ziaren plonu, sprowadza się jeszcze na miejscowe potrzeby z Santo Catharina, Rio Grande i Argentyny.

Pas zachodni, nadający się najbardziej dla rolnictwa z powodu wybornej gleby, dotąd jest bezludnym, z powodu braku dróg dojazdowych.

Niemniej wielka uprawa kawy zaczyna się rozwijać w części tego pasu, graniczącej ze stanem S. Paulo a to dzięki tymże Paulistom (mieszkańcom stanu S. Paulo), którzy w tym celu zajęli znaczne obszary ziemi w dolinie Paranapemy.

Wszędzie wewnątrz kraju udaje się dobrze tytoń, będący jednym z ważniejszych artykułów produkcji, ze względu na wielki popyt tego towaru w kraju samym.

W okręgach Castro i Guazapuava rośnie dziko krzew bawełniany uprawa jednak tej rośliny dotychczas jest w zaniedbaniu.

Plantację herbaty chińskiej posiada Parana w rozmaitych miejscach; roślina ta udaje się bardzo dobrze i posiada znaczny odbyt w Curitybie, dla braku wszakże rąk roboczych, nie mogą się plantacje należycie rozwinąć, jakkolwiek przedstawiają interes nader korzystny.

Brazylia sprowadzać musi dotychczas herbatę chińską — spodziewać się jednak można, że uprawa

tej pożytecznej rośliny w Paranie się rozwinąć powinna.

Również z Chin sprowadza dziś Brazylia jedwab — jakkolwiek drzewo morwowe wybornie tutaj rośnie, a hodowla jedwabników łatwo zaprowadzoną być może.

H a n d e l.

Przez szybki wzrost ludności, ruch handlowy, olbrzymi przyrost posiadłości prywatnych, powstanie licznych przemysłowych i społecznych instytucyj, towarzystw akcyjnych i bankow, można twierdzić, iż stan Parana znajduje się w stadium szybkiego postępu, i stać się może niezadługo jednym z najważniejszych stanów rzeczypospolitej. Niestety nie można tego samego powiedzieć o wzroście produkcyi krajowej.

Przed niewiele laty jeszcze Parana wywoziła wyłącznie *Herve mate* i bydło. Cyfra tego wywozu pozostawała corocznie stałą niemal — dopiero w ciągu ostatnich lat sześciu zaznaczył się znaczniejszy wzrost handlu eksportowego.

Nowym artykułem wywozu stało się drzewo bulcowe, dające 500 — 600 tysięcy milreisów rocznie, a drugie tyle — spożytkowanego na miejscu w Curytybie; oczywiście wartość tego artykułu zależy od mniejszego lub większego ruchu ludności.

Przyrost bogactwa krajowego w przeciągu ostatnich lat pięciu, dzięki podniesieniu się cen bydła i zwiększonemu ruchowi handlowemu, ściśle dość obliczyć można z 15 do 20 milionów milreisów. Źródła tego przyrostu fortun prywatnych są rozmaite.

A więc przedewszystkiem: powstanie wielu drobnych gałęzi przemysłu, dzięki którym wiele artykułów codziennej potrzeby sprowadzanych przedtem z zagranicy, poczęto wyrabiać w kraju, zmniejszając stopniowo import tych artykułów.

Nadto pozostał w kraju kapitał, reprezentujący wartość budowli i maszyn do tego użytych, oraz cenny materyał w ludziach fachowych

Nie należy zapominać, iż do wzrostu fortun prywatnych przyczyniła się w znacznej mierze sprzedaż gruntów, nie mających przedtem żadnej realnej wartości, nowo przybyłym kolonistom i przedsiębiorstwom kolonizacyjnym.

Dodajmy dalej budowę kolei i zakładów przemysłowych, oraz znaczne inwestycje rządowe, wydane na kolonizację, utrzymanie wojska, budowę koszar i t. p.

Na podstawie urzędowych wiadomości i obliczeń, można przyjąć za normę, iż corocznie przywozi się do Parany towarów zagranicznych na 10 — 12 000.000 milreisów.

Zestawiwszy tedy bilans roczny, otrzymamy cyfry następujące :

wartość wywozu <i>Mate</i>	6,000.000
» » bydła i drzewa	1,500.000
Inwestycje rządu federacyjnego	3,000.000
Budowle	1,500.000
Dochody przedsiębiorstw prywatnych	3,000.000
	<hr/>
razem	15,000.000
odtrąciwszy import	<hr/>
	11,000.000

otrzymamy w sumie nadwyżkę roczną budżetu handlowego w wysokości 4,000.000 milreisów, czyli 8 milionów franków.

Finanse Stanu Parana.

Podług sprawozdania urzędowego za rok 1891, przedłożonego przez rząd prowizoryczny (1 junta) ciała prawodawczemu (Assemblea Legislativa) finanse stanu przedstawiają się, jak następuje:

Od kilku lat budżet stanu zamyka się mniejszym lub większym deficytem, w taki sposób, iż dług Banku krajowego (Banco Uniae), w wysokości 2,100.000 milreisów, przedstawia do ostatnich czasów sumę deficytów budżetowych ze wszystkich lat ubiegłych. Przy panującym systemie pokrywania deficytów pożyczką, jedynym pewnym rezultatem, którego spodziewać się

można, iż nadejdzie chwila, gdy nie będzie czem zapłacić procenta — a zatem przyjść musi poderwanie kredytu i bankructwo stanu.

Jeżeli również będzie się zaciągało pożyczki ze względu na przewidywany deficyt — w przyszłości — to wszystkie nasze prace publiczne będą musiały być poświęcone w niedługim czasie wyłącznie na zaspokojenie wysokich zresztą procentów i amortyzacji, ponieważ ciężar tychże przewyższać będzie niezadługo całkowitą sumę dochodów stanu.

Uwzględniając istniejące zobowiązania, jeżeli chcemy nie być wyzuci ze wszystkiego, nie możemy tworzyć dzieł wielkich dla przyszłych pokoleń, i nie możemy przekazywać naszym następcom większych ciężarów — jak tylko likwidację naszych pomyłek i popełnionych przez nas błędów

Oprócz długów ciężą nam hamujące rozwój kraju niepomiernie wysokie i nieustannie podwyższane opłaty celne, do środka tego jedynie w razach nagłej i nadzwyczajnej konieczności uciekaćby się powinni ci, którzy mają prawo i obowiązek uchylać lub wykonywać nowe ustawy.

Wydatki zwykłe i najpotrzebniejsze należałoby pokrywać jedynie gotówką wpływającą w rubryce »dochodów państwowych« pod ścisłą kontrolą.

Niezbędną koniecznością jest stałe i rozsądne uregulowanie budżetu, gdyż przy porządkach dotychczasowych, postęp kraju zatamowanym być musi przez niepomierną wysokość ceł i zbyt drogą administrację, a jeszcze większą stratę ponoszą opodatkowani i tak przeciążeni wskutek bajecznej deprecjacji banknotów państwowych.

Żądając zarządzeń powyższych, jesteśmy pewni, iż skarb stanu nie będzie nadużywał swej władzy względem opodatkowanych, pobierając na każdym kroku drobne taksy, które powinny być obliczane jednorazowo z prawem podziału wypłaty na raty. Ściąganie i inkasowanie drobnych taks nadmiernie powiększa wydatki administracyjne bez korzyści dla skarbu.

Niewątpliwie wielką uwagę zwrócić należy na równy rozkład podatków. Ciężary podatkowe powinny dotyczyć nie tylko przemysł i rolnictwo, lecz przede wszystkim także i kapitały.

Na miejsce rozwiązzonego dekretem prezydenta Zgromadzenia narodowego, które obradowało przez kilka miesięcy, mianowaną została izba prawodawcza dekretem z d. 28. czerwca 1890 na przeciąg 6-ciu miesięcy. W czasie swego urzędowania ciało to zwiększyło znacznie wydatki, usiłując jednocześnie wynaleść nowe źródła na ich pokrycie. Dochody wymienione w dekreście wyżej wspomnianym prelininowano na 432.855 milreisów na pół roku — t. j. 865.710 milreisów rocznie. Wydatki obliczone były w tej samej wysokości. — Wydatki te niemniej jednak wyniosły 452.145 milreisów i zostały pokryte z dochodów.

Rok 1890 z trudnością dał kwotę dochodów 760.148 milreisów, i zakończył się deficytem 105.562 milreisów. — Co dodawszy do nowych wydatków wyżej wymienionych, stanowi kwotę 557.707 milreisów, przy której deficyt był nieuniknionym.

Oprócz tego niektóre pozycye muszą być skreślone z obecnych dochodów jako sprzeczne z konstytucją — w kwocie 185.702 milreisów, inne — jako niedopuszczalne ze względu na interes skarbu, opodatkowanych i rozwoju krajowego — w kwocie ogólnej 281.400 milreisów.

Dodawszy kwoty powyższe do znanego deficytu — otrzymamy kwotę 1,013.728 milreisów, którą skarb stanu ma wypłacić, gdy rzeczywiste dochody wynoszą dotychczas tylko 304.128 milreisów, a wydatki prelininowane przez skarb publiczny (Thesouro) wynoszą 1,318.856 milreisów.

Sądzymy, iż patryotyzm obywateli znajdzie sposoby i drogi do zmniejszenia wydatków na administrację, bez ujmy dla spraw publicznych, że zwłaszcza nie ucierpi na tem postęp oświaty ludowej, bezpieczeństwo publiczne i prawo własności, i że przyniesie się ulgę handlowi, spodziewamy się, iż znajdą się

drogi naprawy złego w sposób taki, aby nie podkopać zaufania narodu do swoich reprezentantów konstytucyjnych, i że w pierwszej linii uwzględnione zostaną nie interesa administracyi, lecz interesa ludu.

Smutny obraz finansowego stanu kraju daje wiele do myślenia, a nakreślonym został przez komisję z trzech wybitnych obywateli, wyznaczonych w tym celu przez rząd stanu Parana.

Podług prawa z 15. grudnia 1891 r. budżet stanu Parana przedstawia się jak następuje :

Dochody.

Alkoliczne napoje	32,827.666	reis.
proch strzelniczy i broń palna	2,306.423	»
podatek sądowy	1,282.086	»
podatek od bydła	42,565.300	»
cło wywozowe od bydła	46,656.983	»
przemysł i rzemiosła	92,426.368	»
2 ⁰ / ₁₀₀ od sum sądownie przysądzonych	3,313.896	»
opłaty za prawo własności, dziedzictwo, zapisy etc. *)	114,930.089	»
cło wywozowe od drzewa	10,000.000	»
opłata konsumpcyjna od bydła	22,974.333	»
10% dodatek do podatków	36,168.718	»
opłaty rogatkowe	80,364.863	»
podatek od soli	106,000.000	»
opłaty stemplowe	73,346.869	»
patenty kupieckie	319,982.360	»
cło wywozowe od <i>mate</i>	390,000.000	»
opłaty za koncesye i przywileje	5,000.000	»
opłaty za »Invernadas«	15,000.090	»
spłata zaległości podatkowych	30,000.000	»
spłata długu kolonistów	15,000.000	»
opłaty od frachtów i drogowo	80,000.000	»
Razem	1,521,145.950	»

*) W Brazylii nie są używane marki stemplowe.
Przyp. tłóm.

Wydatki.

Sekretaryat spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i oświaty.

Budowle	16,000.000	reis.
sekretaryat stanu	42,600.000	»
policya	31,380.000	»
kongres prawodawczy (diety po- selskie)	59,440.000	»
administracya	144,920 000	»
wojsko	295,452.000	»
oświata	219,100.900	»
centralny urząd zdrowia	10,500.000	»
zapomogi i subwencye	31,680.000	»
nieczynny personal	27,773.591	»
utrzymanie ubogich więźniów	12,686.400	»
fundusz dyspozycyjny	6,000.000	»
zaległość z roku poprzedniego	2,000.000	»
Razem	900,591.991	»

Sekretaryat finansów, handlu i przemysłu.

Sekretaryat stanu	44,200.000	reis.
urząd podatkowy	77,000.000	»
Iunta consmercial	11,400.000	»
nieczynne osoby	17,620.612	»
spłata długu	146,991.300	»
nieprzewidziane wydatki	10,000.000	»
Razem	307,211.912	»

Sekretaryat robót publicznych i kolonizacyi.

Sekretaryat stanu	29,300.000	reis.
utrzymanie promów	5,710 000	»
zapomogi i subwencye	54,690.992	»
roboty publiczne wogóle	221,141.055	»
wydatki nieprzewidziane	2,500.000	»
Razem	313,342.047	»

Ogólna suma wydatków 1,521,145.950 reis.

M i a s t a.

Curityba, stolica stanu Parana leży w kotlinie płaskowyżu, 897 metrów nad poziom oceanu wzniesionej. Założone w 1654 r., otrzymało prawo miasta w r. 1842.

Samo miasto liczy 10.000 mieszkańców, gmina stolicy 25.000 dusz, cały zaś powiat liczy na 43.442 mieszkańców.

Klimat *Curityby* jest umiarkowany i wilgotny, temperatura zmienia się w granicach $+ 4^{\circ}$ — $+ 30^{\circ}$ C., temperatura średnia wynosi w zimie $+ 4$, w lecie zaś $+ 19^{\circ}$ C.

Ujemną stroną miasta stanowi brak dobrej wody do picia, bruków i kanalizacji, który powoduje niekiedy szerzenie się tyfusu, jakkolwiek na szczęście nieprzybierającego nigdy rozmiarów epidemii.

W przeciągu kilku lat ostatnich, t. j. od chwili otwarcia kolei do Paranagua, miasto rozwinęło się nadzwyczajnie, posiada oświetlenie elektryczne, tramway, łączący środek miasta z odległymi przedmieściami, oraz ogród publiczny, przecięty kilkakrotnie przez strumyk *Belem*.

Miasto nie posiada wspaniałych budynków, a wszystkie domy, budowane na sposób europejski, są bardzo świeżej daty.

Najważniejsze budynki są następujące: ozdobny pałac rządowy, kościół katedralny, szpital, teatr Sao Theodoro, gmach sejmowy, koszary kawaleryi, szkoła normalna, urząd skarbowy, muzeum, dyrekcya policyi, skarbiec gminny i kilka innych.

Handel i przemysł pestąpiły wielce w stolicy. Podług ostatniej statystyki Dra Colombo Leoni, widzimy, iż *Curityba* liczy w samym tylko obrębie miasta 233 instytucyj handlowych lub przemysłowych, zatrudniających 1293 osób i przedstawiających obrót roczny około 16 milionów milreisów (32 miliony franków), nie licząc licznych młynów do mielenia *mate*, stanowiącym główne źródło eksportu Parany.

Miasto posiada kilka szkół średnich i elementarnych, a oświata ludowa jest dość rozwinięta. Curityba liczy kilka towarzystw literackich, dobroczynnych ze zwykłych klubów, przeważnie narodowych — jak: niemieckie, włoskie, francuskie i polskie. Miasto jest połączone koleją z portami *Paranagua* i *Antonina*, jak również z *Rio Negro* i *Porto Amazonas*, od których zaczyna się żegluga parowa w głąb kraju po rzekach *Rio Negro* i *Yguassu*.

W stolicy mają siedlisko: bank krajowy Parany, z kapitałem 1 miliona franków, kompania »Impressora Paranaense« z kapitałem 200.000 franków, i zarząd kompanii tramwajów z kapitałem zakładowym 400.000 franków.

Nadto istnieją w Curitybie filie lub agencje Banku *Uniao* w S. Paulo, Banku Budowlanego (Banco industrialconstructor do Parana), i kilka innych towarzystw.

Paranagua. Główny port Parany założony w r. 1648, uzyskało prawa miasta w r. 1842.

Od r. 1501 *Paranagua* było zaludnionem przez mieszkańców dawnej osady *Sao Vicente*, położonej tuż przy wejściu do zatoki *Paranagua* przy wylocie rzeki *Itiberé*.

Wskutek niskiego swego położenia wśród bagnistej okolicy, miasto jest wystawione na niezdrowe wyziewy błotne, powodujące liczne wypadki malaryi, na którą są narażone wszystkie miasta nadbrzeżne Brazylii, żółta febra jednakże, grasująca stale w sąsiednim porcie *Santos*, w *Paranagua* bywa rzadką i nie dochodzi nigdy do tak wielkich rozmiarów, dzięki bliskości gór, do których mieszkańcy w razie wybuchu epidemii z łatwością schronić się mogą*).

*) Podczas jednego z wybuchów epidemii wśród nowo przybyłej partii emigrantów, zarząd kolonizacji rozkazał najrychlej przewieźć całą partję do Curityby, wskutek czego epidemia odrazu ustała, bardzo nieliczne tylko zabrawszy ofiary.

Klimat jest gorący, jak we wszystkich nizinach brazylijskich.

Gmina liczy około 20.000 mieszkańców. Głównymi przedmiotami uprawy są: trzcina cukrowa, ryż, mais, fasola, manjok i kawa.

Tutaj mieści się komora celna i inspekcya portowa. O 2 kilometry od miasta leży port *Dom Pedro II.*, będący portową stacją kolei, połączone z miastem za pomocą tramwaju konnego.

Ruch portowy w r. 1892 był następujący:

Przybyło okrętów 376, z których 208 parowców brazylijskich, 18 parowców zagranicznych, 40 żaglowców krajowych i 110 żaglowców zagranicznych.

Antonina. Założona w r. 1714, od r. 1797 jest stolicą parafii, od 1857 miastem. Leży w zachodniej części zatoki Paranagua nad rzekami Nhundiaquara i Cachoeira. Położenie topograficzne wyborne, klimat, pomimo niskiego położenia i wilgoci — zdrowszy aniżeli w innych osadach nadmorskich. Miasto posiada niewielki port, dostępny dla okrętów zanurzonych do 14 stóp angielskich pod wodą.

Gmina Antoniny, licząca 12.000 dusz, posiada dobre warunki rozwoju, zwłaszcza z powodu żyznej gleby, na której uprawia się z powodzeniem trzcina cukrowa i inne produkta strefy gorącej.

Miasto posiada urząd celny (*mesa de rendas*), zależny od głównego urzędu w Paranagua.

Antonina jest bezpośrednio połączona ze stolicą stanu gościńcem kołowym *Graciosa*, który jednak mocno jest zaniedbany od czasu otwarcia kolejowej odnogi do portu.

Morreter, nad rzeką Nhundiaquara, wpadającą do zatoki Paranagua, było niegdyś głównym punktem ekspedycyi herwy *mate* zagranicą. W r. 1812 parafia — od 1841 — osada, od 1869 jest miastem.

Klimat ciepły, lecz zdrowy. W okręgu tego miasta osiedliło się około 12.000 kolonistów, przeważnie narodowości włoskiej i hiszpańskiej. Znakomicie udają się tutaj: trzcina cukrowa, kawa, mais, fasola

czarna (feijao preto), manjok; obok tego liczne owoce: banany, pomarańcze, jaboticaba, guayawa etc. — owoce te mają dobry odbyt. Morreter posiada bowiem bezpośrednio połączenie kolejowe z Curitybą i portami w Paranagua i Antonina.

Lapa. Osada istnieje od r. 1797 pod nazwą *Villa do Principe*, od r. 1882 jest miastem i odtąd nosi nową nazwę.

Leży na stepie (campos geraes) na niewielkim płaskowyżu, pomimo to odznacza się znaczną wilgocią z powodu rodzaju gleby, utworzonej z nieprzepuszczalnej, gruboziarnistego konglomeratu, przez który woda deszczowa nie wsiąka wcale.

Pomijając tę wilgoć — klimat jest zdrowy.

Tyfusowe gorączki, które ukazują się sporadycznie, przypisywane złej wodzie do picia, nie przybierały nigdy szerszych rozmiarów.

Gmina Lapy liczy obok 20.000 mieszkańców. Głównymi produktami są: wino, kukurudza, fasola i manjok.

W lasach okolicznych spotykamy liczne drzewa Araukarjowe (*Araucaria brasiliensis*), i drzewa *mate*.

Wywóz przeważnie obejmuje *herva mate*, skóry i bydło.

Miasto *Lapa* połączone jest koleją ze stolicę i portami.

Campo Largo: odległe 33 kilometry od Curityby: założona w r. 1814, stała się osadą w r. 1872, miastem — od 1882 r.

Gmina liczy 16.000 mieszkańców; głównym produktem okolicy jest *herva mate*.

Ponta Grossa. Leży na płaskowyżu Campos Geraes, w dolinie rzeki *Tbagy* od r. 1862 jest miastem.

Okręg miejski liczy około 15.000 mieszkańców, zajmujących się przeważnie hodowlą bydła rogatego, koni, mułów i owiec. Obok tego uprawia się tutaj wino i zboża europejskie. Rośnie tu również znaczna liczba drzew owocowych, zarówno Europejskich, miejscowych —

np. Jabotikaba, Ameizas, drzewa migdałowe, orzech włoski, pomarańcze i cytryny.

Miasto *Ponta Grossa* jest odległym od Curityby o 145 kilometrów drogi kołowej. Kolej w tym kierunku jest już rozpoczęta.

Castro. Położona również na równinach Campos Geraes, nad brzegami rzeki Japó, dopływu Tibagy.

Okręg ten, obejmujący gminy: Castro, Pirahy i Jaguarahyva, liczy 27.650 mieszkańców. Castro jest siedliskiem giuiny od 1774, osadę od 1779, miastem od 1857 r. Głównym zatrudnieniem mieszkańców jest chów bydła, które się w wielkiej ilości wyprowadza do S. Paulo i Curityby. Również i *herva mate* stąd się wywozi, a także tytoń, słonina i sery. Część osadników europejskich zaprowadzili u siebie pszczoły i handluje woskiem.

Miasto Castro jest odległym od Curityby o 185 kilometrów drogi kołowej.

Guarapuava — jest środkowym punktem nader żyznych równin tego imienia.

Założone w r. 1818, osada od 1852, miasto — od 1871 r. Położone bardzo malowniczo nad brzegiem rzeki *Jordao*.

Klimat znany jako najsuchszy na całym obszarze stanu, bardzo zdrowy i przyjemny.

Okręg tu posiada w sobie warunki do pomyślnego rozwoju: wyborną glebę, doskonałe pastwiska, drzewo, *mate* i liczne kopalnie kruszcowe.

Okręg Guarapuava liczy 11.537 mieszkańców, — liczba ta niewątpliwie szybko wzrośnie, gdy otwartą zostanie dogodniejsza komunikacya od tej żyznej i pięknej okolicy.

Miasteczka (*Villas*)

w stanie Paranu istnieją następujące: Na wybrzeżu morza: *Guaratuba*, *Guarakessaba* i *Porto de Cima*; na płaskowyżu zaś: *Serro Azul*, *Tamandaré*, *Araucaria*, *Arraial Queimado*, *Campina Grande*, *Colombo*, *Sao Jose*

dos Pinhaes, Piraguara, Assunguy de Cima, Votuverava, Rio Negro, Palmeira, Sao Joao do Triumpho, Entre Rios, Conchas, Imbituva, Uniao da Victoria, Palmas, Tibagy, Sao Joao da Boa Vista, Pirahy, Jaguariahya i Thomazina.

Z pomiędzy nich wymieniamy następujące — posiadające urzędy sądowe :

Sao Jose dos Pinhaes, na lewym brzegu rzeki Ignassu, 20 kilometrów od Curityby, jest najważniejszą osadą bogatego okręgu tego imienia. Jest to jeden z najstarszych osad w Paranie.

Okręg bogaty w herwa mate i drzewa ; znaleziono tu również kopalnie żelaza, złota i innych kruszców.

Okręg liczy 28.539 mieszkańców, i wywozi w znacznej ilości drzewo sosnowe, herwa mate, i suszone mięso (charqui).

Gleba okoliczna nadaje się zwłaszcza do uprawy wina, lnu i zbóż europejskich ; istnieją również dobre pastwiska do wypasu bydła.

Serro Azul, odległe 100 kilometrów od Curityby. Założona w r. 1860 pod imieniem kolonji Assunguy, stało się parafię w r. 1872, a ad 1882 — miasteczkiem, odkąd też przewano takowe na *Serro Azul*. Położony na prawym brzegu rzeki *Ribeira*, okręg ten liczy 16.650 mieszkańców. Klimat bardzo zdrowy, gleba żyzna, wyborne do uprawy kawy, trzciny cukrowej i zbóż ; lasy obfitują w drzewa i rośliny lecznicze. Istnieją też liczne kopalnie. Komunikacja dotąd niedostateczna nie pozwala kolonji rozwinąć się w sposób normalny.

Palmeira. Położona na równinie Campor Geraes, 97 kilom. od Curityby. Parafja od 1833, miasteczko — od 1869.

Klimat przyjemny, łagodny i zdrowy. Okolica wynosi znaczne ilości herwa mate i bydła ; w powiecie liczy 18.000 mieszkańców, przeważnie kolonistów polskich i włoskich.

Palmeira połączona jest ze stolicą wielkim gościńcem bokowym, a w krótkim jnż czasie otrzyma komunikację kolejową.

Tibagy, na lewym brzegu rzeki tego imienia, odbyte od Castre 66 kilometrów, od Ponta Grossa — 79. kilom. W r. 1846 otrzymało parafję, od 1872 jest stolicą powiatu, liczącą 11.000 mieszkańców. Okolicę Okolicę tworzą stepy i lasy, obfitują w herwa mate, araukaryę i inne rodzaje drzewa; napotkano tutaj również liczne kopaliny — pomiędzy innymi djamenty. Gleba urodzajna, wydaje tytoń, fasolę ryż, manjok, sałaty, kawę i trzcinę cukrową.

Mieszkańcy okoliczni zajmują się hodowlą bydła, które sprzedają do S. Paulo i Curityby.

Sao Jose da Boa Vista. Założona w r. 1860, osada posiada przywilej miasteczka od 1876.

Położone na prawym brzegu rzeki Ribeirao Sao Jose, dopływu, Jaguariahya, odległe od Castro o 140 kilometrów, połączonem jest drogą, jedynie dostępną dla zwierząt jucznych zarówno z miastem, wymienionem jak też z osadą Rio Verde w stanie S. Paulo. Powiat liczy 8000 mieszkańców, pośród żyzną glebę, zdrowy klimat, a do szybkiego rozwoju tej okolicy potrzeba jedynie ulepszyć środki komunikacyjne ze stolicą i rynkami zbytu.

Okolica Sao Jose nadaje się najlepszej na całej prowincyi do uprawy kawy, którą tutaj plantują na dość znaczną skalę. Oprócz tego wywożą stąd tytoń, bydło i wieprze niewątpliwie atoli kawa stanie się niezadługo głównym artykułem zbytu.

Palmas, na równinie tego imienia, o 135 kilometrów od Uniao da Victoria (nad 12 Ignassu) odległe. Założone w r. 1840, gdy wyprawa wysłana dla zbadania kraju z Palmeira, odkryła tutaj otwarty obszar stepowy. Osada leży na lewym brzegu rzeki Ignassu. Powiat liczy 7376 mieszkańców, posiada rozległe przestrzenie stepowe zarówno jak lasy, obfitujące w herwa mate, i przeróżne gatunki drzewa budulcowego.

Stepy Palman nadają się do hodowli bydła na sposób europejski.

Klimat bardzo zdrowy, zmienia się zależnie od wzniesienia ponad poziom morza. Temperatura w granicach od + 6 — + 32°/0 Celsiusza.

Tak samo, jak w innych okolicach stanu daje się dotkliwie uczuć brak dogodnych dróg, umożliwiających ściąganie w te z natury bogato uposażone okolicę — osadników europejskich, który by bogactwa przyrodzone zużytkować potrafili.

Obecnie karczują wielki gościniec od Uniao da Victoria o Palmas, długości 140 kilometrów — który po ukończeniu swojem przyczyni się niewątpliwie do rozwoju rolnictwa i handlu w tym rozległym i bogatym powiecie.

Spis urzędowy kolonij polskich w stanie Parana.

		liczba osad	od naj- bliższego miaste- czka.	odle- głość w kilo- metr. od stol.
okręg <i>Curityba</i>	<i>Santo Ignacio</i>	70	6	6
	<i>Orleans</i>	65	10	10
	<i>Dom Pedro</i>	24	15	15
	<i>Reviere</i>	97	16	16
	<i>Dom Augusto</i>	36	12	12
	<i>Santa Candida</i>	64	8	8
	<i>Santa Gabriella</i>	40	8	8
	<i>Abranches</i>	82	6	6
	<i>Lamenha</i>	139	12	12
	<i>Sao Venancio</i>	31	12	12
	<i>Antonio Prado</i>	54	18	18
<i>Presidente Farria</i>	50	20	20	
okręg <i>Sao Jose dos Pinhaes</i>	<i>Zacharias</i>	28	6	26
	<i>Muricy</i>	72	12	32
	<i>Carvalho</i>	34	10	30
	<i>Thomas Coelho</i>	270	19	17
	<i>Coronel Accioli</i>	101	10	30

		odległość w kilome- trach.		
			od mia- sta- pow.	od sto- licy.
okręg Campo Largo	{ <i>Santa Christina</i>	60	8	30
	{ <i>Alice</i>	9	9	31
	{ <i>Mariano Torres</i>	180	15	35
okręg Rio Negro	{ <i>Joao Alfredo</i>	61	3	157
	{ <i>Lucena</i>	500	33	188
okręg Sao Joao do Triumpho.	{ <i>Palmyra (Rio dos Patos</i>	88	19	136
	{ <i>Maria Augusta (S. Mateo)</i>	299	33	163
	{ <i>Accioli (Agua branca</i>	137	24	157
	{ <i>Eufrosina (Rio Claro)</i>	1000	72	221
okręg Pal- meira.	{ <i>Sante Barbara</i>	141	18	115
	{ <i>Cantajako</i>	30	23	120
okręg Pon- Grossa.	{ <i>Guarauna</i>	33	26	151
	{ <i>Tuguay</i>	77	18	159
	{ <i>Rio Verse</i>	26	6	147
	{ <i>Euridice</i>	15	10	151
	{ <i>D. Adelaide</i>	30	31	172
	{ <i>Butuguara</i>	26	18	159
	{ <i>Floresta</i>	23	29	170
	{ <i>Itaiacoca</i>	23	20	161
	{ <i>Mohema</i>	35	8	149
	{ <i>Tibagy</i>	32	10	151
okręg Ca- stro.	{ <i>S. Leopoldina</i>	42	2	182
	{ <i>Santa Clara</i>	39	2	182

Kolonje powyższe obejmują razem powierzchnię 91.634 hektarów t. j. przeszło $\frac{3}{5}$ wszystkich gruntów uprawnych w całym stanie, których suma ogólna wynosi 146.259 hektarów.

Informacje dla wychodźców udających się do stanu Parana w Brazylii.*)

Urząd emigracyjny w Brazylii jest urządzony prawidłowo; zarząd główny, noszący nazwę „*Inspectoria Geral das Terras e Colonisação*“, mieści się w Rio Janeiro, mianuje odpowiednie osobistości do różnych gałęzi służby — jak przyjmowanie, przewóz i osiedlanie wychodźców.

Urząd posiada wykaz imienny wszystkich przybyłych emigrantów wraz z wiadomością o miejscu ich osiedlenia — istnieje przeto łatwość zebrania potrzebnych w tej mierze wiadomości.

Wszystkie parowce, przybywające z portów Europejskich, odwiedza po przybyciu do portu agent urzędu kolonizacyjnego, który w języku zrozumiałym dla emigrantów, ofiaruje takowemu pomieszczenie w gmachu, przeznaczonym wyłącznie na mieszkanie dla wychodźców.

Budynek ten mieści się w Rio Janeiro w przedmieściu miejscowości, na środku zatoki, na t. zw. „Wyspie kwiatowej“ (Ilha dos Flores).

Wyspa ta odległa jest od miasta o godzinę drogi łodzią.

Oprócz powyższego, istnieje inny jeszcze przytułek emigrancki stacji *Pinheiro*, przy centralnej kolei brazylijskiej, w odległości dwóch godzin jazdy od Rio, w klimacie nadzwyczaj zdrowym. Przewożą tam jednakże wychodźców jedynie w razie braku miejsca na „wyspie kwiatowej“, gdzie pomieszczenie jest znacznie dogodniejszym. W okresach, kiedy w Rio panuje epidemia żółtej febry, większości wychodźców, zwłaszcza na-

*) Umieszczamy powyższą informację nie celem zachęty do emigracji, lecz jedynie celem rozjaśnienia i poprawienia błędnych i częstokroć zbyt różowych zapatrywań. Emigracja do Brazylii ma swoje bardzo przykre strony. Dlatego każdy zamierzający udać się do Brazylii winien się dobrze namysleć i zaciągnąć szczegółowych informacji w Polskiem Tow. handlowo-geograficznem. Lwów, Bank zaliczkowy. (P. R.)

rodowości polskiej i szwedzkiej, przewożą wprost do górskiej stacyi Pinheiro, ze względów zdrowotnych.

Wychodźców, który przyjmą gościnę rządową, odwożą do wspomnianych stacyj statkami lub koleją.

Po przybyciu na Wyspę kwiatów lub do Pinheiro, wychodźcy zostają natychmiast pomieszczeni w odpowiednich mieszkaniach; urzędnik komisyi emigracyjnego dozoruje ładowanie i przewozu bagaży, które przewożą na pewne miejsce, gdzie je przyjmuje inny urzędnik emigracyjny, odpowiedzialny za całość takowych.

Wychodźcy po przybyciu do przytułków emigranckich udają się kolejno do dyrekcyi kolonialnego urzędu, gdzie podać mają swoje nazwisko oraz wymienić miejsce, w którym się osiedlić zamierzają, celem poczynienia potrzebnych do ich dalszego pobytu zarządzeń.

Wychodźcy mają prawo wolnego wyboru którejkolwiek części rzeczypospolitej Brazylijskiej, urzędnicy nie mają prawa w czemkolwiek wolnego wyboru wychodźców krępować.

W ten sposób, wychodźcy, udzieliwszy potrzebnych informacyj urzędowi kolonizacyjnemu, i wycząwszy dostatecznie po trudach przebytej podróży, wysyłani są stopniowo na miejsce przez siebie obrane, parowcami lub koleją, podług okoliczności, dokąd komunikacya ta istnieje — dalej zaś stosownie do stanu dróg krajowych — wozami, konno, na łodziach lub pieszo.

Podczas przejazdu koleją lub parowcem, wychodźcom towarzyszy specjalny urzędnik, władający kilkoma językami, który pilnuje ich umieszczenie w wagonach, ekspedjuje bagaże.

Na wyspie kwiatów i w Pinheiro istnieją obszerne budynki, mogące pomieścić po kilka tysięcy ludzi, w obu stacjach są nadto osobne pokoje, przeznaczone wyłącznie dla pojedynczych rodzin.

Pod względem wiktury wprowadzonym jest porządek, iż wszyscy obecni przy stole mają być jednocześnie obsłużeni.

Żywność jest zdrową, przyrządzoną czysto i dobrze, w ilości dostatecznej; nadto o ile możliwości rząd stara się uwzględnić kuchnię podług wymagań rozmaitych narodowości.

Jedzenie wydaje się trzy razy dziennie; a mianowicie:

1. O 8-mej rano kawa, chleb i masło.

2 O 1-szej obiad, złożony z zupy, fasoli, ryżu, świeżego mięsa, kartofli, mąki manjokowej (tapioka) i chleba. — Za *desser* służę banany i pomarańcze.

3. Wieczera o 6-tej wieczorem, złożona, jak śniadanie, z kawy, chleba i masła.

Służbę w przytułkach emigranckich pełni specjalnie przez rząd wyznaczony urzędnik, mający tytuł *administratora* lub *gospodarza*.

Urząd immigracyjny w stanie Parana.

Ze względu na klimat umiarkowany i zdrowy, podobny do klimatu środkowej Europy, stan Parana nadaje się szczególnie dla wychodźców europejskich, ponieważ znajduje się tutaj możliwość uprawiania tych samych ziemiopłodów do jakich w domu przywykli.

Z tego powodu stan Parana liczy dotąd przeszło 30.000 kolonistów obcych, zamieszkałych przeważnie w pobliżu większych miast i osad, stanowiących rynek zbytu dla produktów ich pracy.

Stan Parana posiada 90 kolonij rozrzuconych po całym obszarze swoim, kwitnący stan tych osad, powszechnie uznany, jest najlepszym dowodem, jak dalece warunki gleby i klimatu okazały się odpowiednimi dla osadnictwa europejskiego.

Wychodźcy z Rio Janeiro wysyłają się najsamprzód parowcem do portu *Paranagua*. Podróż trwa dwie doby.

W *Paranagua* przyjmuje ich agent emigracyjny, który zarządza ich wylądowanie i przewozi wychodźców do schroniska, w którym znajdują bezpłatny wikt i pomoc lekarską.

Nazajutrz po przybyciu pzewożą ich koleją do stolicy stanu — *Curityby*, odległej o 5 godzin drogi.

Kolej wspina się na stromą górę do wysokości 900 metrów nad poziom morza, w przeciągu dwóch godzin, wydostaje się na żyzne wysokie równiny okolic *Curityby*.

Emigranci otrzymują tutaj pomieszkanie i wikt, jak w innych miastach na koszt rządowy, i w przeciągu dni 8-miu mają wybrać miejscowość, w której się pragną osiedlić.

W *Curitybie* istnieje urząd emigracyjny zależny od głównego zarządu w Rio Janeiro, noszący nazwę: »Delegacia da Inspectoria das Terras e Colonisaçao«. Urząd ten ma obowiązek zarządzić przewóz i osiedlenie kolonistów na miejsce przez nich wybrane w granicach stanu Parana.

Na kolonjach samych istnieją komisaryaty rządowe, mające obowiązek wymierzenia i zbadania przeznaczonych dla osadników gruntów, oraz ich jest również obowiązkiem zarządzić budowę dróg potrzebnych i budowli dla rodzin emigrantów.

Przy wyborze gruntu na kolonję, przedewszystkiem mieć się powinno na uwadze, aby grunta te leżały w bliskości innych siedzib ludzkich, oraz o ile można, przy gościńcach uczęszczanych i spławnych rzekach.

Od dnia, w którym kolonista obejmie w posiadanie ziemię sobie wydzieloną, staje się jej właścicielem i dostaje *tymczasowy tytuł własności*, który zastępuje się *stałym tytułem posiadania* z chwilą, gdy się kolonista uiszczy z ostatniej raty rządowego długu, odpowiadającego wartości nieuprawnionego gruntu, bardzo nisko zresztą obliczonej. Spłata wartości gruntu może być uiszczoną stosownie do woli kolonisty, bądź od razu, bądź w ratach rocznych w przeciągu lat sześciu od daty osiedlenia. Jeżeli kolonista spłaci dług przed terminem wyznaczonym, potrąca się na jego korzyść dyskonto w stosunku 6% od kwoty wypłaconej przed terminem.

Korzyści i ułatwienia rządowe dla wychodźców.

Rząd brazylijski, dekretem z 28. czerwca 1890 zmienił poprzedni system przywozu i rozsiedlanie emigrantów; zezwolił mianowicie na bezpłatny przewóz wychodźców ze wszystkich portów Europy do dobrowolnego miejsca w Brazylii, zapewniając wychodźcom pomieszczenie, wikt i opiekę lekarską podczas przejazdu na miejsce przeznaczenia.

Emigranci, osiedlający się na gruntach rządowych, utrzymują 25 hektarów ziemi, z domem drewnianym wartości łącznej 200 milreisów, oraz niezbędne narzędzia gospodarskie do wysokości 50 milreisów. Kwotę tę mają spłacić w przeciągu lat 6. jednorazowo lub w ratach rocznych, poczynając od drugiego roku po osiedleniu, w myśl artykułu 6. ustawy z d. 19. stycznia 1867.

Wychodźcy, osiedlający się na gruntach przedsiębiorców prywatnych, subwencyonowanych przez rząd, otrzymują 5–25 hektarów gruntu, wraz z domem mieszkalnym, 250 milreisów, ziarno do siewu, narzędzia rolnicze i żywność przez 9 miesięcy, dopóki nie będą mieli własnych środków do przeżywania. Na spłatę powyższego długu właścicielowi gruntu, daje się termin 10-letni, w myśl artykułu 24. wspomnianego wyżej dekretu z 28. czerwca 1890.

Celem dokładniejszego poinformowania udającym się do Brazylii wychodźców w przysługujących im prawach, podajemy poniżej ważniejsze wyjątki z powyższego dekretu.

Przewóz emigrantów.

§. 1. Zupełnie wolny wstęp do portów Rzeczypospolitej mają wszyscy emigranci zdolni do pracy, który nie popełnili przestępstwa kryminalnego w rodzinnym kraju, z wyjątkiem krajowców ludów azjatyckich i afrykańskich; tym ostatniun pobyt na ziemi

brazylijskiej dozwolonym być może jedynie za zezwoleniem kongresu narodowego.*)

§. 5. Przejazd bezpłatny lub po niższej cenie na koszt rządu otrzymać mogą jedynie osoby następujących kategorii: **)

1. Rodziny rolników, mające na czele ojca lub krewnego, starszego nad lat 50.

2. Pojedynczy mężczyźni, w wieku od 18 do 50 lat, jeżeli należą do stanu rolniczego.

3. Wyrobnicy i rzemieślnicy, oraz służba domowa. Osoby chore lub niezdolne do pracy, otrzymać mogą przejazd bezpłatny (względnie niższy), jeżeli jadą w towarzystwie rodziny, liczącej co najmniej dwie osoby zdrowe i zdolne do pracy.

§. 8. Wyłączony jest od dobrodziejstw, wymienionych w §. 5. każdy wychodźca, który przed wyjazdem nie złoży ścisłej deklaracji o rodzaju zatrudnienia, któremu się zamierza poświęcić po przybyciu do Brazylii; jeżeli później zapragnie się poświęcić rolnictwu, obowiązany jest złożyć dowody swego uzdolnienia, w takim bowiem jedynie razie przysługuje mu prawo żądać bezpłatnego przewiezienia i osiedlenia w miejscowości przez siebie obranej, i korzystanie z praw i przywilejów, przysługujących innym kolonistom.

Wszyscy robotnicy mają podpisać deklarację, iż nie będą od rządu wymagali nic więcej, jak opieki władz i bezpłatnego przejazdu na miejsce osiedlenia przez siebie obrane.

Wszystkie deklaracje powyżej wymienione, które mają być podpisane w obecności urzędnika konsulatu każdej narodowości, przechowują się w archiwach »Inspectoria Geral das Terras e Colonisação«.

*) Zastrzeżenie to dotyczy handlu niewolnikami, który w krajach południowo amerykańskich dotąd jeszcze się odbywa pod zmienioną postacią przywozu robotników z Chin, Indyj i Senegalu (p. H.).

**) ograniczenie wydawania bezpłatnych kart przejazdu należy do kompetencji kongresu, i stosuje się od czasu do czasu*) su bądź do pewnych narodowości, bądź niektórych kategorii wychodźców, bądź wreszcie do pewnych linii okrętowych (p. tłum.-

§. 12. Wychodźcy pozostają pod specjalną opiekę rządu i inspekcji kolonialnej w przeciągu pierwszych 6-ciu miesięcy po ich przybyciu. Ci z nich, którzy się udali do instytucyj prywatnych, niemniej jednak pragnący być przeniesionymi do kolonij, mogą to uczynić w przeciągu tychże 6-ciu miesięcy, według warunków §. 5.

Nadto, w tym samym okresie czasu, każdy wychodźca może żądać przesiedlenia w inne miejscowości, w której istnieje, prawidłowa komunikacya, lub odesłanie z powrotem do miast położonych na morskiem wybrzeżu, zarówno drogę wodną jak lądową.

§. 17. Na koszt rządu mogą być odesłanemi z powrotem do ojczyzny jedynie osoby następujących kategorii:

1. Wszystkie wdowy i sieroty po emigrantach, które utraciły mężów lub rodziców w pierwszym roku po przybyciu do Brazylii.

2. Wszyscy wychodźcy, którzy stali się niezdolnymi, do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku przy wykonywaniu zawodnych czynności, jeżeli pobyt ich w Brazylii nie przenosi jednego roku.

Emigranci, odpowiadający warunkom powyższym, otrzymują oprócz karty wolnego przejazdu zapomogę w wysokości 50 — 150 mil reisów (100 — 300 franków), stosownie do liczby osób, na wydatki podróży z portu do domu.

Nadto do kategorii powyższej należeć mogą jedynie ludzie, którzy przybyli do Brazylii na koszt rządu.

§. 18. Poleca się gubernatorom prowincyj, aby najpracowitszych i najlepszych robotników, oraz osoby posiadające uzdolnienie specjalne starali się zatrudnić w rozmaitych przedsiębiorstwach rządowych stanu.

§. 19. Wszelkie reklamacye, dotyczące bagaży, mają być wysyłane niezwłocznie do głównego zarządu w Rio Janeiro, który przedsięwzięmie srodki odpowiednie, aby bagaży przybyły na miejsce przeznaczenia jednocześnie z emigrantami.

Sprzedż własności ziemskiej; Pomoc rządu dla emigrantów. Tytuły własności.

§. 24. Grunta, posiadające dom prowizoryczny, wartości nie mniej 250 milreisów, które rząd wydziela emigrantom, mają być spłacone przez nich po cenie nie wyższej nad 25 milreisów (50 franków) za hektar, jeżeli jest ten grunt całkowicie nieuprawny; jeżeli zaś grunta były już poprzednio w kulturze — cena może dochodzić do 50 milreisów (100 franków) za hektar.

Spłata zaciągniętego w ten sposób długu ma się odbywać w ratach rocznych, liczonych od pierwszego dnia, drugiego po osiedleniu się osadnika na miejscu, roku; całkowita spłata ma nastąpić w przeciągu lat 10. Do sumy raty płaconej dolicza się nadto procent od pozostałego długu, który nie może przekraczać 9% rocznie.

§ 25 Właściciele gruntów obowiązani są dać osobistą zaliczkę w narzędziach rolniczych i ziarna do siewu, oraz środki do przeżywienia się w przeciągu pierwszych 9 miesięcy, t. j. do pierwszego żniwa.

Suma udzielonej zaliczki dolicza się do wartości gruntu i spłaca się ratami jednocześnie z tamtą.

§ 26. Emigrant z chwilą osiedlenia się na gruncie, otrzymuje prowizoryczny tytuł własności, za którym oznaczoną jest wartość gruntu i kwota udzielonej za liczki. Na tym samym akcie notują się kwoty umorzonych już rat rocznych.

Z chwilą gdy całkowita zaległość przez emigranta uiszczoną została, tytuł prowizoryczny zastępuje się stałym tytułem własności zupełnej, wraz z prawami, nadanemi posiadaczom ziemi dekretem N. 451 B. z 31. Maja 1890.

Obowiązek płacenia terminowych rat; odebranie prawa własności. Odstąpienie tego prawa innej osobie. Oszacowanie powyższych wkładek i ulepszeń.

§ 27. Jeżeli emigrant w przeciągu dwóch lat zalega z opłatą umówionej raty, właściciel ma prawo żą-

dać zwrotu gruntu, musi wszakże zapłacić temuż kolonście wartość zasadzonych plantacyj lub wkładki i ulepszeń poczynionych, oraz połowę rat poprzednio zapłaconych, strącenia z nich zaliczki udzielonej w gotówce lub wekslach.

§ 28. Jeżeli emigrant opuści bez podania powodów, grunta dobrze udzielone a nie spłacone jeszcze ostatecznie, emigrant nie może rościć żadnego prawa do odszkodowania ze strony właściciela.

§ 29. Emigrant może dowolnie odstępować grunt sobie nadany innej osobie, dopóki tenże nie jest całkowicie spłaconym. O zmianie prowizorycznego tytułu własności obowiązany jest jednak zawiadomić właściciela gruntu.

§ 30. W razie nieporozumień przy oszacowaniu wartości wkładów poczynionych przez kolonistę lub zasiewów i plantacyj, sąd pokoju wyznacza sędziego polubownego, który spor rozstrzyga bez apelacji.

Obliczenie kosztów osiedlenia jednej rodziny.

Koszta osiedlenia jednej rodziny emigrantów, wynoszą mniej więcej co następuje :

Wartość gruntu 10 hektarów 500 milreisów

Wartość domu mieszkalnego 250 „

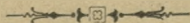
Ziarno do siewu i narzędzia 50 „

Żywność w przeciągu 9 miesięcy. 500 „

Razem 1,300 milreisów.

Dodawszy roczny procent 9% od kapitału, amortyzującego się ratami drugiego roku po osiedleniu, w przeciągu lat 9 — otrzymaną sumę 1,969,200 reis. czyli około 4,000 franków, płatnych w 9 ratach rocznych po 218,8 milreisów.

Po całkowitem spłaceniu kwot powyższych, emigrant staje się pełnym właścicielem gruntu i korzysta z praw mu z tego tytułu przysługujących.



12 przykazań dla włościan emigrujących do Brazylii.

Nie opuszczaj lekkomyślnie ziemi twych ojców. Nie wiesz bowiem jaka dola cię czeka za morzem. Zastanów się dobrze czy nie możesz tu w kraju pracą i wytrwałością dojść do znośnego bytu. Jeśli jednak powziąłeś niezłomną wolę szukania chleba za morzem — jeśli wola ta nie opiera się na karygodnej namowie złych ludzi chcących cię wyzyskać — lub na ułudnych nadziejach, lecz na głębokiem zastanowieniu się, wtedy wyjeżdżając w te dalekie strony trzymaj się następujących przykazań, które życzliwie ci podajemy, pragnąc tylko zaoszczędzić tobie zbytecznych cierpień i zawodów:

1. Nie wyjeżdżaj z kraju bez paszportu, jeżeli nie chcesz, aby cię od granicy do domu odstawiono szupasem.

2. Pieniądzy nikomu do przechowania nie oddawaj.

3. Pieniądze na wydatki drobne w Genui trzeba mieć włoskie *liry*, warte trochę mniej od naszych *koron*. Liry włoskie kup ile ci potrzeba u wekslarza we Lwowie, lub Krakowie.

4. Resztę pieniędzy, oprócz potrzebnych na drogę do Udine zmień we Lwowie lub Wiedniu czy Peszcie u wekslarza na monety złote angielskie »funty« albo niemieckie »marki«, i nie dawaj się żadnym oszustom na granicy namówić do zmiany ich na inne.

5. Brazylijskie pieniądze papierowe, *milreisy*, których wartość jest zmienna, mniej więcej około 1 guldena w. a., najlepiej i najtaniej kupić za złote monety angielskie lub niemieckie po przybyciu na miejscu w Rio Janeiro lub Curitybie u wekslarza lub w banku. Wekslarze w Genui oszukują, a często dają papierki, już nie mające żadnej wartości.

6. Przybywszy do Brazylii nie daj się namawiać na żadną robotę u obywateli na kawie, przy cukrowej trzcinie ani bawełnie, ani do kopalń złota, ani djamentów, bo ci obiecują wiele, a nie dadzą nic, a skarżyć się nie będzie komu. Praca na *plantacjach* i w kopalniach tamtejszych nie dla naszych ludzi.

7. Gdy cię pytać w *Rio* będą, gdzie chcesz się osiedlić, zapisuj się odrazu na *kolonję*, a kiedy cię każą wybierać, w której gubernii, to nigdzie się nie daj namówić, tylko do stanu *Parana*, gdzie już wielu jest naszych kolonistów, są księża i kościoły polskie, a klimat zdrowy i łagodny.

8. Nie łakom się na ziemię bez lasu bo tam gruntu najlichsze najlepsza ziemia tylko na porębie.

9. Gdy cię odwiożą do *Curityby* głównego miasta w Paranie, pójdz po radę do redakcyi »Gazety Polskiej w Brazylii«, albo do proboszcza ks. Smołuchy lub do p. Edmunda Saporskiego, tam ci poradzą co masz dalej robić.

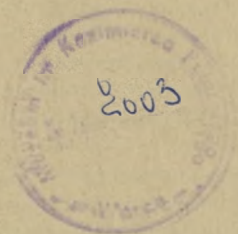
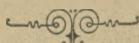
10. Zabierz ze sobą jak możesz najwięcej rzeczy z obejścia gospodarskiego, bo w Brazylii za każdy drobiazg drogo zapłacić trzeba, przewóz morzem nic nie kosztuje, cła emigranci nie płacą, a urząd brazylijski odwiezie darmo rzeczy aż do kolonii. Kozucha nie zapominać, bo i w Brazylii zimno bywa, a weź ze sobą siekiere, piłę, młotek i obcęgi, saganek i czajnik żelazny, bo wszystko tam trzeba będzie kupić, a za drogie pieniądze.

11. Zabierz ze sobą po garncu wyborowego ziarna: grochu, pszenicy, żyta, jęczmienia i warzyw na siew najpierwszy, bo na miejscu urząd daje wprawdzie po garncu na zasiew, lecz stęchłe lub plewy.

12. Nie szukaj ubocznych zarobków ani wierz obietankom urzędników brazylijskich, którzy ci za pracę kwitkami płacić będą, bo ci tych kwitków nie wypłacą nigdy, a chodzenie i czekanie na obiecane przez rząd zapomogi więcej butów zedrzesz, niż to warte. Zamiast tego, bierz się z całą siłą do karczunku wy-

znanego ci gruntu, jeżeli chcesz, abyś miał rychło chleb własny.

Jeżeli przykazań powyższych nie zachowasz, obędą cię do nitki agenci po polsku mówiący, żydki w Genui, w Rio Janeiro, a doskubią resztę urzędnicy brazylijscy, którzy ci ciągle obiecywać będą złote góry i rozmaite dawać rady, a którym wierzyć nie trzeba, bo z waszej krzywdy żyją, lub są nasłani przez inne, chcące waszą nieświadomość wyzyskać, osoby.





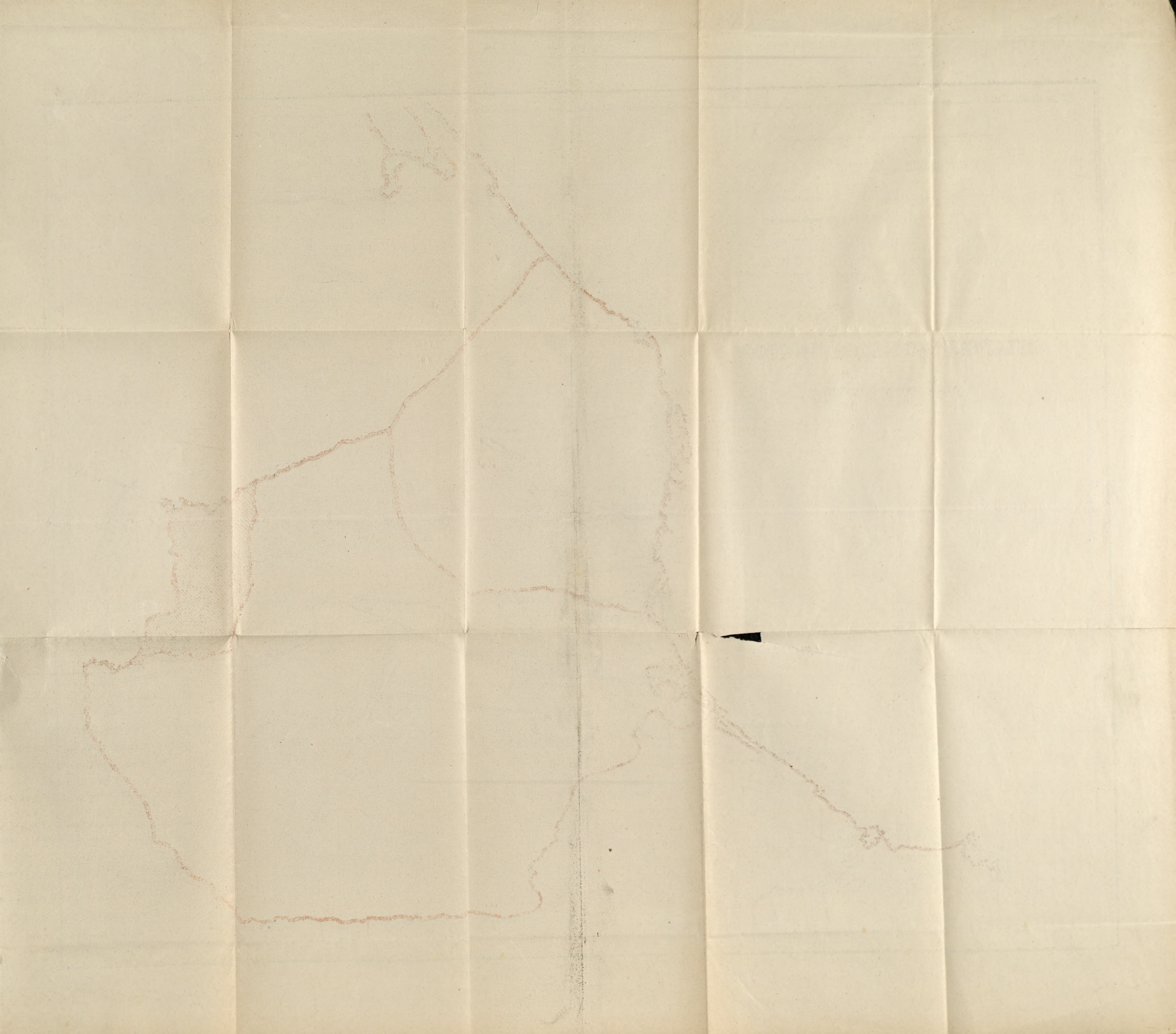
Mapa sytuacyjna
KOLONII POLSKICH w BRAZYLII.

DR JÓZEFA SIEMIRADZKIEGO
 (miejscowości podkreślone są osadami
 katkownicze lub chęściowo polskimi)
 (miasta podkreślone oznaczają iż istnieje
 w takowych rzemieślnicza ludność polska)
 ———— koleje istniejące
 ———— " projektowane

Skala 1: 2.600.000.
 5 10 20 30 mil geogr.
 45 długi zach od Greenwich.

A. Pruszyński Szwajc.





Polskie Towarzystwo handlowo-geograficzne

zawiązane we Lwowie

dnia 13. Kwietnia 1894 r.

wskutek uchwały III-go Zjazdu polskich prawników i ekonomistów; na podstawie statutów zatwierdzonych przez Wysokie c. k. Ministerjum spraw wewnętrznych

udziela

informacji dotyczących stosunków ekonomicznych różnych krajów a w szczególności tych, gdzie wychodźcza ludność polska osiadła.

Najmniejsza roczna wkładka wynosi 6 złr. —

wpisowe 1 złr.

Członkowie Towarzystwa otrzymują

„Przegląd Wszechpolski“

bezpłatnie.

Lokal Towarzystwa

w Banku zaliczkowym

we Lwowie

ulica Hetmańska liczba 12.

Od 1. stycznia 1895 wychodzi we Lwowie
1. i 15. każdego miesiąca

PRZEGLĄD WSZECHPOLSKI

organ

Polskiego Towarzystwa handlowo-geograficznego,
dawniej (od 1892—95)

(PRZEGLĄD EMIGRACYJNY)

czasopismo,

poświęcone łączności kulturalnej i narodowej wszystkich ziem i odłamów polskich, obronie narodowości polskiej, oraz polskim sprawom emigracyjno-kolonizacyjnym.

Prenumerata z przesyłką wynosi:

w monarchii austro-węgierskiej rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł.,
kwartalnie 1 zł. 20 ct. — W Niemczech rocznie 8 marek. —
W Stanach Zjedn. Północnej Ameryki rocznie 2 dolary.

Zwraca się uwagę na istniejące przy redakcyi tegoż pisma **Biuro korespondencyjne**, jako na znakomity środek celem wzajemnego porozumienia się, nader korzystny dla zamierzających uzupełnić swoje zbiory, zbierających różne daty, przedmioty dla kupców i przemysłowców, chcących zawiązać stosunki etc. Bliższe szczegóły o tem biurze znajdują się w nr. 1. »Przeglądu Wszechpolskiego«.

Adres:

Redakcyja i administracyja „Przeglądu Wszechpolskiego“,
Lwów, (Lemberg Austria) ul. Garncarska 12.

„Przegląd Wszechpolski“ nadaje się bardzo do ogłoszeń,
szczególnie firm, chcących działać na eksport.